

## Spotkanie prezydenta z premierem

O różnych aspektach swej wizyty w Stanach Zjednoczonych prezydent Lech Wałęsa rozmawiał 18 bm. w Belwederze z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim.

▼ Uważam — powiedział dziennikarzom po spotkaniu premier — że będzie to niezmiernie ważna wizyta. Następuje bezpośrednio po sukcesie politycznym, jakim jest zapowiedź redukcji polskiego zadłużenia. Będzie z jednej strony uwiarykowaniem tego sukcesu, a z drugiej — może być okazją do ogłoszenia większej niż 50-proc. redukcji naszego długu w USA.

## KERM omawia i rozpatruje

PROJEKT ustawy o zmianie ustawy o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych rozpatrywał 18 bm. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Nowelizacja ta wiąże się z wprowadzeniem nowych przepisów — np. o samorządzie terytorialnym, o prawie budżetowym

Ciąg dalszy na str. 2

## Referendum w ZSRR

### Wstępne wyniki — na TAK

Pierwsze wyniki niedzielnego referendum w ZSRR wskazują na silne poparcie dla utrzymania związku pod kierownictwem Michaila Gorbaczowa.

Rządy 6 małych republik odmówiły aprobaty dla utrzymania Związku Radzieckiego i zbojkotowały niedzielne głosowanie. Jednakże w pozostałych 90 proc. kraju radzieccy wyborcy stawili się do urn w dużej liczbie. Według nieoficjalnych wstępnych wyników na Ukrainie zaaprobowano utrzymanie ZSRR niewielką większością głosów.

Ciąg dalszy na str. 2

## Prawdziwy Ramadan

Tego roku Kuwejczycy obchodzą święty miesiąc postu, Ramadan, w sposób jaki praktykowano go przez wieki, gdy nie było bogactwa naftowego i w sposób zalecany przez wielu duchownych islamskich. Rzecz w tym, że tego roku jest łatwiej dostosować się — w Kuwejcie brakuje nadal wszystkiego z wodą i chlebem na czele.

Ramadan to post, który trwa w ciągu dnia i jest przerywany po zachodzie słońca. W okresie ramadanu dorośli muzułmanin, jeśli nie podróżuje ani nie walczy winien między wschodem i zachodem słońca powstrzymać się od picia, jedzenia, palenia papierosów i oddawania się uciechom cielesnym.

Odkąd nastało bogactwo naftowe miesiąc postu zamienił się w istocie w miesiąc obżarstwa. Co prawda pości się w ciągu dnia, ale za to noc zamienia się w bal. Normalną rzeczą było w ostatnich kilkunastu latach, że Kuwejczycy w okresie miesiąca postu zjadali 3 razy więcej niż normalnie.

Dziś jednak w zniszczonym przez okupanta Kuwejcie o wszystko trudno. Kuwejczycy spędzają dni w kolejkach, czekając na dostawy ryżu, chleba, mleka w proszku i in-

Ciąg dalszy na str. 2

## EKSPRESEM

### ZATĘSKNILI?

Można by przypuszczać nawet, że za dzieciństwem. I to tym bardzo wczesnym. Byłoby to przypuszczenie nawet prawdziwe, gdyby nie plony, jakie ze żłobka w ŁOMŻY

wynieśli niespodziewani, przez to mało mili — ale nie tylko, o czym za chwilę — goście. Włamywacze bowiem nie poprzestali na typowo milusińskich zabawach posunęli się

Ciąg dalszy na str. 2

# Gazeta Współczesna

Białystok  
Łomża  
Suwałki  
Nr 55 (12 206)  
Wyd. 1,  
Cena 500 zł

WTOREK, 19 MARCA 1991 r.  
Józefa, Bogdana, Bolesły

## Jak wykorzystany?

### Czas skupienia

WPROWADZONA pod koniec wakacji ub.r. instrukcja o nauce religii w szkołach zagwarantowała trzy dni wolne na przeprowadzenie rekolekcji czyli „wielkiego skupienia”, „ćwiczeń duchowych przed spowiedzią”. Zrozumiałe, że forma ich przeprowadzania czyli egzekwowanie od szkół dni wolnych wzbudziła wiele emocji. Podobnie jak nie tak dawno sposób wprowadzania instrukcji.

AKTUALNIE większość szkół w naszym regionie rekolekcje ma już za sobą. W Białymstoku odbyły się one w podstawówkach, trwają lub zaczynają się w średnich.

— Wszystko zgodnie z duchem tolerancji — podkreśla-

ją dyrektorzy szkół — Rodzice żadnych uwag oficjalnie nie zgłaszali... A może to zwyczajna ostrożność ludzi przez lata nie nawykłych do głośnego wyrażania swoich poglądów?

Ciąg dalszy na str. 2

O Negocjatorzy Polski i EWG uzgodnili jedną czwartą przyszłej umowy o stowarzyszeniu: dokładnie 26 ze 101 projektowanych artykułów.

O W Polsce jest 12 mln gospodarstw domowych. W ich interesie występuje powstałe w ub.r. Polskie Towarzystwo Ekonomiki Gospodarstwa Domowego.



O Ja i członkowie mojej rodziny jesteśmy już od dłuższego czasu pod obserwacją organów bezpieczeństwa i Federalnej Służby Informacyjnej miasta Koszyc, która przygotowuje materiały mające mnie skompromitować. Oświadczenie tej treści złożył w poniedziałek dziennikarzom w Bratysławie premier Słowacji Vladimir Meciar.

## Jednak Armia Radziecka

Po trzydniowych poszukiwaniach właściciela 26 wielkich beczek zalanych cementem, porzuconych nad Odrą w miejscowości Warzyna (woj. wrocławskie) prowadząca dochodzenie w tej sprawie prokuratura wojskowa we Wrocławiu poinformowała, że beczki te używane jako tzw. balasty pod zbiorniki z paliwem stanowią własność Armii Radzieckiej.

(PAP)

## Polacy

### niezadowoleni

Ponad połowa (59 proc.) respondentów Centrum Badań Opinii Społecznej oceniło w końcu lutego sytuację gospodarczą w Polsce jako złą, zdaniem 27 proc. jest ona ani dobra, ani zła, a wg 14 proc. — dobra. Jednocześnie 41 proc. zapytanych przewiduje, że w ciągu najbliższych dwóch lat stan gospodarki polskiej poprawi się, co piąty (19 proc.) uważa, że pozostanie ona bez zmian i równie często (20 proc.) prognozowało pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju.

Na pytanie, czy polityka nowego rządu stwarza szanse wyjścia z kryzysu gospodarczego, 45 proc. ankietowanych odpardı, że tak (w sondażu styczniowym — 43 proc.), blisko co czwarty (23 proc.) zaprzeczył (w styczniu br. — niespełna 12 proc.), a 32 proc. (poprzednio — 45 proc.) nie miało na ten temat zdecydowanego poglądu.

## Dopłaty do czynszów

W DRUGIM PÓŁROCZU ub. roku weszły w życie wytyczne ministra Pracy i Polityki Socjalnej o udzielaniu rodzinom i osobom samotnym, znajdującym się w trudnej sytuacji material-

Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Białymstoku wydał w roku 1990 na ten cel ponad 5 mld zł. Z dopłat skorzystało 9757 rodzin i 4.044 osoby samotne. W Łomżyńskim przeznaczono na ten

wódzkiem ośrodkom starczyło pieniędzy.

A wytyczne o pomocy obowiązywały tylko do końca grudnia. Od stycznia zaczęły wzrastać opłaty za mieszkanie; coraz więcej zaintereso-

## Wsparcie dla uboższych

nej, pomocy finansowej. Przeznaczana ma być na czynsz i inne opłaty eksploatacyjne, takie jak centralne ogrzewanie, ciepła i zimna woda, a także na opał, energię elektryczną i gaz.

cel prawie 1,5 mld zł (4 tys. rodzin i 433 osoby samotne), a w Suwalskiem — 6,2 mld zł (12.299 rodzin i 1288 osób samotnych).

Dopłaty dostali w zasadzie wszyscy potrzebujący; woje-

wanych zgłaszało się do ośrodków pomocy lub pracowników socjalnych, nie było jednak żadnych informacji w tej sprawie. Nowe wytyczne

Ciąg dalszy na str. 2

▲ NIE MAMY ROSZCZEŃ TERYTORIALNYCH WOBEC ZSRR ▲ DO SZWECJI OD KWIETNIA BEZ WIZ ▲ NIE BĘDZIE AUTONOMII DLA NIEMCÓW

## Widziane z MSZ

Tym razem minister Skubiszewski zmienił zasady i nie rozpoczął konferencji od przedstawienia ogólnego obrazu polskiej polityki zagranicznej. Ograniczył się wyłącznie do odpowiadania na pytania. Nie oznaczało to oczywiście, że wypowiedź ministra nie miała swojej wagi, wręcz przeciwnie podczas konferencji padło szereg nader istotnych twierdzeń.

Głównym celem wizyty prezydenta Lecha Wałęsy w Stanach Zjednoczonych jest ugruntowanie za oceanem przekonania, że polityka Polski jest polityką samodzielną, a nie tylko funkcją polityki USA wobec Związku Radzieckiego.

Sugestie dziennika „Sowietskaja Rossija”, że Polska chce wykorzystywać osłabienie ZSRR dla rozszerzenia swego terytorium są całkowicie bezpodstawne. Polska uważa swoją granicę wschodnią za ostateczną i nie podlegającą zmianom.

Ciąg dalszy na str. 2

## Zamiast gotówki clearing

Do końca bm. powinny być gotowe rozwiązania usprawniające eksport polskich towarów do ZSRR ujętych na tzw. liście indykatoryjnej — powiedział dziennikarzowi PAP minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Dariusz Ledworowski po powrocie z Moskwy. Techniczne sposoby ustalają eksperci obu rządów. W rozmowach na wysokim szczeblu — podkreślił minister — powtórzylem polską ofertę, by rozliczenia oprócz nie na gotówce lecz clearingu walutowym, w którym różnica salda wyrównywana jest gotówką.

Dla przypomnienia — podpisana w końcu ub.r. umowa międzyrządowa o stosunkach gospodarczych RP i ZSRR przewidywała m.in. zawarcie porozumienia o wzajemnych dostawach strategicznych towarów i usług, których listę (indykatoryjną) uzgodniono odrębnie.



Ciąg dalszy ze str. 1

W połowie kwietnia zostaną najprawdopodobniej zniesione wizy do Szwecji. Rokowania z państwami należącymi do tzw. grupy Schengen (Niemcy, Francja, Benelux i Włochy) znajdują się w fazie końcowej. Stronie polskiej udało się uzyskać bardzo ważne sformułowanie, stanowiące przepis, że o deportacji osób nielegalnie przebywających w Niemczech nie będzie działał wstecz. Oznacza to, że każdy kto po jego wejściu w życie samowolnie przedłuży termin pobytu może zostać deportowany. Natomiast osoby już przebywające w RFN (ok. 200 tys.) nie będą automatycznie podlegały tej procedurze.

Polska nie zamierza zamykać granic przed Rumunami i obywatelami Związku Radzieckiego, opowiada się za wolnością podróżowania. Nie oznacza to jednak, że nie będzie stosowała pewnych rygorów — np. wy-

## Widziane z MSZ

Do ostatecznego rozwiązania zmierzają też prace nad określeniem praw mniejszości niemieckiej. Oba rządy stoją na gruncie standardów międzynarodowych, Polska sprzeciwia się przyznawaniu mniejszości niemieckiej specjalnych praw, innych niż pozostałym mniejszościom. Nie ma też mowy o autonomii terytorialnej dla mniejszości niemieckiej.

Polska nigdy nie miała zamiaru blokowania tranzytu wojsk radzieckich z Niemiec. Uważa że wycofanie Armii Czerwonej leży w interesie Europy. Ale to wycofanie winno też obejmować Polskę, czego czasem nie potrafi zrozumieć Zachód. Polska zrobi co może, by tranzyt przebiegał sprawnie, ale musi to zostać uregulowane traktatem. Dotychczas rozmawiali ze sobą tylko Niemcy i ZSRR, a przecież trzeba zapytać o zdanie też państwo, przez które ten tranzyt będzie przebiegał.

ANDRZEJ MIKORSKI

## KERM omawia i rozpatruje

Ciąg dalszy ze str. 1

— oraz projektowaną lub już dokonywaną — reprivatyzacją.

KERM omawiał projekt ustawy o zmianie ustawy prawo bankowe i o NBP. Proponuje się rozwiązać radę banków. W jej miejsce utrzymane będą nieformalne kontakty banku centralnego i banków komercyjnych.

## Referendum w ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

Według nieoficjalnej agencji radzieckiej Interfax, która przekazała częściowe, nieoficjalne wyniki referendum, zdecydowana większość wyborców w Kazachstanie głosowała „tak”. W referendum wzięło udział — wg Interfax — 88,2 proc. wyborców Kazachstanu, z których 94,1 proc. głosowało „tak” i 5 proc. „nie”. 0,9 proc. kartek było nieważnych.

Jednakże, jak podkreśla się, pytanie postawione uczestnikom referendum w Kazachstanie różniło się od pytania oficjalnego i nie dotyczyło głosowania za czy przeciw „odnowionej federacji suwerennych republik” lecz „związku suwerennych państw”.

Według wstępnych wyników za utrzymaniem Związku Radzieckiego opowiedziało się 50,01 proc. głosujących mieszkańców stolicy ZSRR. Według oficjalnych danych w Moskwie frekwencja wyniosła 67 procent.

(PAP)

## Diecezjalny kongres trzeźwości

Jednym z elementów duchowego przygotowania na spotkanie z Papieżem Janem Pawłem II będzie przygotowywany Diecezjalny Kongres Trzeźwości. Obradować on będzie w Łomży, w dniach 6-7 kwietnia br. Jego organizacją podjęły się: Bractwo Trzeźwości im. Maksymiliana Marii Kolbego, Katolickie Stowarzyszenie „Pokój i dobro”, diecezjalne duszpasterstwo trzeźwości oraz klub „Zdrowie i trzeźwość”.

Obrady przebiegać mają pod hasłem „Trzeźwość i pogoda ducha witamy Ojca Świętego”. Do Łomży zaproszeni zostali czołowi specjaliści związani z krzewieniem idei trzeźwości w społeczeństwie.

— Idea kongresu ma swoją genezę także w fakcie „przodownictwa” woj. łomżyńskiego w niechlubnych statystykach spożycia alkoholu — mówi jeden z inicjatorów kongresu p. Paweł Kolański. — Ciągłe notujemy zbyt wiele wypadków drogowych i innych tragedii, których podłożem jest nadużywanie alkoholu, podobnie jak ma ono nadal niebagatelny wpływ na rozbijanie rodzin.

W trakcie kongresu odbędzie się m.in. wielki miłyng anonimowych alkoholików, w którym ma uczestniczyć ponad 200 osób z całej diecezji i kraju. Organizatorzy apelują do mieszkańców o wynajęcie kwatery prywatnych na jedną-dwie noce dla gości kongresu.

Kongres zostanie zainaugurowany w niedzielę, 6 kwietnia o godz. 10 mszą świętą w katedrze łomżyńskiej. Obrady odbywać się będą w WDK przy ul. Sadowej 12.

(kłos)

## Prawdziwy Ramadan

Ciąg dalszy ze str. 1

nich nielicznych podstawowych artykułów żywnościowych.

Jednak niezależnie od sytuacji nadzwyczajnej, władze Kuwejtu przypomniały, że jest to nadal takie samo państwo muzułmańskie jak dawniej. W hotelach można przeczytać ostrzeżenia adresowane do innowierców, by nie odważali się naruszać prawideł ramadanu w miejscach publicznych. (PAP)

## EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

znacznie dalej. Okradali właścicieli lokatorów z kilkudziesięciu kilogramów kiełbasy, kurczaków. Spod pup zabrał im dywany i wiele innych przedmiotów. Nawet miynka do kawy (pewnie wychowawczyni?) nie oszczędziła. Czym się skończy ta wyprawa — na razie nie wiemy. Pewni jednak jesteśmy że rachunku za te odwiedziny nie wystawi ... kierowniczką żłobka.

### SMUTNY KONIEC

O takich tragediach piszemy zawsze z przykrością. Odebranie sobie życia jest przecież szczególnie nieszczęściem. Na taki krok zdecydował się jednak blisko dziesięćdziesięcioletni mieszkaniec wsi WYSZOWATE, gm. Miłki w Suwałskim. Był już bardzo schorowany, ogromnie cierpiał. W czasie nie-

obecności rodziny podjął ostatnią w życiu decyzję...

### NIEBEZPIECZNE ULICE

Coraz bardziej niebezpieczne staje się środowisko Białegostoku. Wczoraj pisaliśmy o napadzie na kobietę, dzisiaj musimy poinformować o kolejnym, tego typu, wydarzeniu. Ograbiono wprawdzie pijanego mężczyznę, stało się to jednak o godzinie dziewiętnastej w samym centrum miasta, przy ul. Lipowej. Przecież się patrolik, oj przydał...

### OSZCZĘDNY?

Oszczędność ponoć popłaca. Jednak nie zawsze. Dziś jeszcze nie wiadomo, czy na pewno przyczyną pożaru w ORZESZKOWIE, gmina Hajnówka były niedoczaszone kominy gospodarskich zabudowań, są wszakże takie przypuszczenia. Nie wiemy, ile dzisiaj wieszają sobie kominiarze za takie usługi. Znamy straty właściciela. Wyszacowano je na pięćdziesiąt milionów złotych.

(g)

## Czas skupienia

Ciąg dalszy ze str. 1

Rekolekcje przeprowadzał Kościół. W sprawie terminów porozumieł się katecheci katolicy i prawosławni. Już na dwa miesiące przed rozpoczęciem przygotowany plan rekolekcyjnych spotkań, proboszczowie ustalali terminy, katecheci przekazywali je dyrektorom szkół, ci zaś wyrażali akceptację. Rodzicom na zebraniach przedstawiano programy rekolekcji, które oni również akceptowali.

Wszyscy nauczyciele podstawówek zostali poproszeni o dopilnowanie swoich wychowanków. Na zasadzie dobrovolności. Nikt niczego nie sprawdzał. Szkoły były otwarte od rana do wieczora. Pracowały biblioteki, czytelnie, nauczyciele pełnili dyżury, odbywały się sportowe rozgrywki.

W SP nr 12 klasy I—II miały normalne zajęcia dydaktyczne, III—V rozpoczynają rekolekcje o godz. 9 i 15, a VI—VIII o godz. 11 i 16. W „ósemce” klasy starsze przychodziły na rekolekcje z rana, młodsze po południu.

W Zespole Szkół Handlowo-Ekonomicznych proboszcz zaprosił uczniów i nauczycieli do uczestnictwa w „duchowym skupieniu”. Bardzo ciekawa inauguracja odbyła się w sali gimnastycznej — wystąpił teatrzyk pantomimy, śpiewano pieśni. W tym czasie kilkunastu uczniów uczestniczyło w zajęciach pozalekcyjnych.

W LO nr I w takich zaję-

ciach będzie brało udział ok. 5 proc. ogółu uczniów (szkoła liczy 1,1 tys. uczniów). Nauczyciele będą w tym wolnym czasie dokształcać na przygotowanych kursach.

Nauki zasad bhp i ochrony przeciwpożarowej odbyły się w niektórych szkołach Suwałk. Natomiast dzieci uczestniczące w rekolekcjach, do kościoła docierały same lub pod opieką rodziców. W klasach wcześniej pytano, kto w tym czasie chciałby przychodzić do szkoły. W SP nr 2 zgłosiła się jedna osoba i wobec wyjątkowości sytuacji matka ucznia zapewniła mu opiekę w domu.

W łomżyńskim Zespole Szkół Medycznych, po konsultacji z proboszczem i katechetami chciano pół dnia przeznaczyć na rekolekcje, pół na normalne szkolne zajęcia. Nie zgodziła się młodzież, powołując się na instrukcję, która wyraźnie gwarantuje trzy dni wolne od nauki. Dyrekcja zaakceptowała wolę swych podopiecznych.

Nasuwa się jednak pytanie: Czy faktycznie ten wolny czas młodzież wykorzystuje zgodnie z intencją szkoły i Kościoła? — Proszę nie podawać mojego nazwiska — zastrzegła jedna z dyrektorek — ale połowa uczniów naszej szkoły chodzących na katecheze, z rekolekcji uczyniła sobie wakacje. Czy w innych szkołach nie było podobnie?

Jedna z czytelniczek, oczywiście też anonimowo, opowiedziała jak w VIII klasie

wychowawczyni jej syna zażądała imiennej zgody rodziców na indywidualne lub zbiorowe uczestniczenie dziecka w rekolekcjach.

To były pierwsze — po wieloletniej przerwie — szkolne „przygotowania przed spowiedzią”. Przyniosły one sporo doświadczeń — pozytywnych, ale i negatywnych. Wszystkie one powinny przyczynić się do udoskonalenia sposobów i form tych ćwiczeń w przyszłości. Chodzi przecież o właściwe wykorzystanie tego czasu — skoro został już zagwarantowany — a więc nie o fizyczną obecność, ale skupienie i wzbogacenie ducha.

ANNA BOCKOWSKA

## „Dziki” strajk

„Dziki strajk, zorganizowany przez niezarejestrowane Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża, pod przywództwem m.in. Anny Walentyńcowicz, zablokował 18 bm. bramy Stoczni Gdańskiej. Wybuchł w dniu, na który komisja zakładowa NSZZ „Solidarność” zapowiedziała rozpoczęcie 3-tygodniowego pogotowia strajkowego (polegającego na oflagowaniu zakładu). Został poparty czynnie przez kilkuset pracowników pierwszej zmiany; podczas drugiej do strajku nie przystąpili nowi uczestnicy, a bramy okupowało kilkudziesięciu stoczniowców.

Komisja zakładowa „Solidarności” odcięła się od tej akcji i wstrzymała działania pogotowia strajkowego.

„Dzikiemu” strajkowi okupacyjnemu towarzyszyło żądanie podwyższenia zarobków do 25 tys. zł za godzinę (obecnie jest to 6—10 tys. zł), pełnego rekompensowania wzrostu cen i wypłacenia pracownikom jego średniej urlopowej rekompensaty za luty (po 1,5 mln zł), zapłacenia za czas strajku średniej urlopowej. Samo spełnienie tych postulatów placowych kosztowałoby stocznnię ponad 100 mln zł tzw. „popiwku”.

## Wieś się gniewa

dzie ruch w całym województwie. Tam gdzie blokady nie zorganizują rolnicy spod znaku „S” RI, blokować będą pracownicy kółek rolniczych, PGR.

— Rolnictwo jest jedno i mimo wszystkich różnic łączy nas wspólny interes — obrona interesów wsi — mówili członkowie RW RI. — Dlatego zaprosiliśmy do współpracy wszystkie instytucje i organizacje pracujące na rzecz rolnictwa.

— Zgadamy się z tym — stwierdził obecny na spotkaniu przedstawiciel WZRKIOR, Józef Naumowicz. To swoisty

znak czasu. Do tej pory wszystkie protesty organizowano na własną rękę. Razem, choć niby o to samo chodzi, nie było po drodze.

Zablokowane będzie także jedyne przejście graniczne czyli droga do Ogródnik. Wniosek jest jeden — ponieważ przepuszczane będą tylko samochody uprzywilejowane (karetki pogotowia, straż pożarna i chorzy udający się po pomoc) zaś zatrzymane będą wszystkie pozostałe pojazdy, także PKS, lepiej w tym czasie nie ruszać w podróż.

Przy okazji wątpliwość — kto będzie decydował o tym,

czy pacjent naprawdę potrzebuje pomocy czy tylko udaje?

O determinacji organizatorów protestu świadczy wypowiedź Jarosława Dunajewskiego:

— W Chile doradzali jak reformować gospodarkę ci sami ludzie, np. prof. Sachs. I zniszczyli chilijską gospodarkę, więc ich wygnali. Trzeba ich teraz wygnać z Polski...

— Nie jesteśmy przeciw miastu, ale nie możemy produkować i sprzedawać niżej kosztów produkcji. Nie mamy dostępu do prasy, a szczególnie do telewizji, aby wyjaśnić nasze stanowisko. Nawet spotkanie przewodniczącego Rady Krajowej — Gabriela Janowskiego z papieżem, „wycięto” w telewizji. (stk)

Ciąg dalszy ze str. 1

ukazały się dopiero 10 marca br.

Mówią one, że pomoc finansowa na wydatki mieszkaniowe w okresie od 1 marca do 30 czerwca br. udzielana

mogli je otrzymać, ale w ramach ogólnie udzielanej pomocy socjalnej.

Dyrektorka Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Białymstoku — mgr Alicja Kauc wyjaśnia, że związa-

rodki pomocy Społecznej przyznawanie dopłat będą też musiały uzależnić od wielkości otrzymywanych co miesiąc środków finansowych.

Na razie trudno przewidzieć, czy pieniędzy wystarczy. Po

## Wsparcie dla uboższych

będzie tym rodzinom, których dochód na osobę nie przekracza najniższej emerytury, czyli 595 tys. zł miesięcznie, a w przypadku osoby samotnej — 150 proc. najniższej emerytury.

Zasady są więc takie same, jak w IV kwartale ub.r., z tą, oczywiście, uwagą, że wówczas najniższa emerytura wynosiła 455 tys. zł. A jest i zasadnicza różnica: w ub. roku dopłaty do czynszów były obowiązkowe, a obecnie — nie. Zainteresowani będą

ne to jest z formą przyznawania środków na pomoc społeczną. W ub. roku zespoły otrzymały specjalny fundusz na dopłaty do czynszów. Obecnie pieniądze na ten cel pochodzą będą z ogólnej puli, a więc z tego samego źródła co zapomogi, zasiłki, dofinansowywanie obiadów uczniowskich w szkołach itd. Tak więc dopłata do czynszów uzależniona będzie od tego, czy podopieczny otrzymuje — i w jakiej kwocie — zasiłek, zapomogę itp. Os-

wzroście czynszów, a także bezrobocia, liczba starających się o dopłaty będzie z pewnością większa. Wszystko to przysporzy zajęć pracownikom socjalnym.

Druki wniosków o udzielenie pomocy oraz bliższe informacje zainteresowani uzyskać mogą w biurach terenowych ośrodków pomocy społecznej w gminach i miastach, a w Białymstoku u pracowników socjalnych w przychodniach rejonowych służby zdrowia. (a)



# Niepełnosprawni żyją wśród nas

Liczbę osób niepełnosprawnych w naszym regionie szacuje się na około sto tysięcy. Ich interesów broni Towarzystwo Walki z Kalectwem. Nie jest to może zbyt liczna organizacja (pięć kół w Białymstoku, cztery w Łomży i sześć w Suwałkach, 26 członków prawnych oraz szesnastu wspierających), ale skutecznie działająca.

Łączność ze środowiskiem sprawuje Biuro Towarzystwa w Białymstoku, kierowane przez mgr. Michała Gejdela. Ważną rolę spełnia Informacyjny Telefon Inwalidzki, ITI, działający już ponad rok. Dyżury w każdą środę pełnią przy nim członkowie Zarządu TWK, przedstawiciele ZUS i PZU, związkowcy, pracownicy socjalni, lekarze, prawnicy, architekci, księża katolicy i prawosławni, prezosi spółdzielni mieszkaniowych.

Radzą ludziom pokrzywdzonym przez los, podtrzymują na duchu, a bywa, że organizują natychmiastową pomoc. Notują też problemy do rozwiązania.

## Akademia Filmowa wznawia działalność

Po ponad dwuletniej przerwie Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza miłośników ambitnego filmu na kolejną — XIV już sesję Akademii Filmowej. Przypominamy, że jest to kontynuacja zaczętej przed czterema laty prezentacji dorobku i historii kina. Jak pamiętają uczestnicy Akademii, historia filmu doprowadzona została do końca lat sześćdziesiątych.

Pierwsza, po długiej nieobecności sesja poświęcona będzie wybitnym dziełom X Muzy. Obejrzymy: „Kobietę i Mężczyznę” — reż. C. Lelouch, „Obywatela Kane” — reż. O. Welles, „Harfę birmańską” — reż. K. Ichikawa, „Straż przyboczna” — reż. A. Kurosawa, „Amarcord” — reż. F. Fellini, „Syndykat zbrodni” — reż. A. Pakula.

Podczas następnych sesji będzie prezentowana dalsza historia kina, gatunki filmowe, sylwetki aktorów, reżyserów oraz oryginalne zjawiska świata filmu.

XIV sesja AF odbędzie się w kinie FORUM w dniach 22-24 marca br. Bliższe informacje — MDK, ul. Legionowa 5, pokój nr 7, tel. 223-70. (bis)

## Decybele ataku

Mieszkańcy jedenastu budynków w Białymstoku skarżyli się na zbyt głośno pracujące hydrofornie. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przeprowadziła badania — i przyniosła rację lokatorom. Siedem hydrofornów już „przyciszono”. Dokonano również badań akustycznych w dwóch białostockich żłobkach, zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz obiektów. Nie stwierdzono przekroczenia natężenia hałasu.

Bardzo głośne natomiast okazały się łapskie ulice. Do przeprowadzenia badania hałasu komunikacyjnego w tym mieście wytypowano arterie o największym nasileniu ruchu, ustalając dwanaście stanowisk pomiarowych. Wszędzie hałas przekraczał wartość dopuszczalną, czyli 50 decybeli. (a)

To m.in. na skutek rozmów przez telefon inwalidzki powołana została komisja architektoniczno-urbanistyczna. Wystąpiła ona do wszystkich spółdzielni mieszkaniowych, aby w swych osiedlach wykonały parkingi, miejsca postojowe, barierki, zjazdy i podjazdy dla wózków inwalidzkich, a także inne udogodnienia dla ludzi niepełnosprawnych.

Utworzona została sekcja terapeutów do rehabilitacji domowej. Spotkała się ona z powszechną aprobatą osób, które nie mogą samodzielnie dotrzeć do przychodni. Jednakże ograniczenia finansowe sprawiają, że pracuje tylko czterech terapeutów.

Reaktywowano zostało koło chorych na stwardnienie rozsiane. Liczy ono ok. 50 członków, a zajmuje się głównie samopomocą i zdobywaniem leków.

Finanse jakimi dysponuje Towarzystwo, pochodzą z niewielkich składek członkowskich, ponadto członkowie prawni i wspierający wpłacili w ub.r. ponad 3 mln zł. Nawiazki sądowe i prokuratorskie przyniosły ponad 5 mln zł. (a)

## DZIESIEĆ RAZY DZIESIEĆ

Namnożyło się tych gier, o namnożyło — dzieli się swoimi spostrzeżeniami Czytelniczka — bo biedniejszą ludźmi liczą na jakiś szybki zastrzyk pieniędzy bez dodatkowej pracy. „Gazeta” już pisała o tym, ale chciałam podać jeszcze jeden, nowy przykład gry towarzyskiej, którą ktoś mnie uszczęśliwił. Regulamin jest, w skrócie, taki:

„Przepisujemy grę w 10 szt. (lub na ksero). Na pierwsze nazwisko w liście grających wysyłamy 30 tys. zł, natomiast odcinek wpłaty wysyłamy na adres, z którego otrzymaliśmy grę w celu sprawdzenia czy gra nie została przerwana. Trzy następne nazwiska (z listy grających) przepisujemy, a swoje nazwisko i dokładny adres umieszczamy na czwartej pozycji. Grę rozprowadzamy jak najszybciej w ilości 10 osób. Jeśli gra przebiega sprawnie, to po ok. 30-40

Najbliższa sesja Rady Miejskiej w Białymstoku, poświęcona uchwaleniu budżetu na rok bieżący, mieć może bardzo burzliwy charakter. Dzielenie ograniczonych dochodów nie jest sprawą łatwą, a tu wiadomo, że z wielu spraw trzeba będzie zrezygnować, wiele przedsięwzięć zdecydowanie ograniczyć albo nawet podjąć decyzję niezbyt popularne w społeczeństwie. Wprawdzie po stronie dochodów przewidziano 277,9 mld zł ale po stronie wydatków ta sama kwota jest wielkością nieco sztuczną, nie zaspokajającą potrzeb.

## Do podziału 277,9 mld zł

# Komu dać komu ująć — dylemat radnych

AUTORZY projektu budżetu, przedstawiając go wczoraj dziennikarzom, nie kryli że jest to jedynie szansa na przetrwanie miasta, bez konieczności wykonania gwałtownych ruchów jak ograniczenie komunikacji czy wzrost opłat za żłobki i przedszkola. Nie da się też nadrobić powstałych zaległości w gospodarce komunalnej.

Wobec niewystarczających wpływów z podatków, konieczne stało się uzyskanie funduszy z dzierżawy i sprzedaży mienia komunalnego. Ale i to nie starczy na inwestycje.

Miastu, aby prawidłowo funkcjonowało, potrzeba dodatkowo 100-150 mld zł. I to jest dylemat: skąd uzyskać taką sumę? Chodzi tu o obiekty o pierwszorzędym znaczeniu. Do nich zaliczyć należy m.in. doprowadzenie sieci ciepłowniczej z Bażantarni do osiedli Dziesięciny i Wysoki Stoczek, kontynuowanie budowy kolektora sanitarnego dla dzielnicy Skorupy i Bojary oraz kanału ciepłowniczego z Bażantarni do osiedla

Nowe Miasto, zwiększenie zasięgu uzbrojenia technicznego terenów przeznaczonych na budownictwo indywidualne, bezwzględne dokończenie budowy oczyszczalni ścieków co jest dla miasta sprawą „być albo nie być”, budowa osiedlowej infrastruktury technicznej czym ogromnie są zainteresowane spółdzielnie mieszkaniowe, bowiem miasto może wycofać się z części uprzednio zawartych umów.

Trwają więc rozmowy z wojewodą o wsparcie budowy oczyszczalni, gdzie potrzeba 30-40 mld zł. Pertraktuje się z WPEC aby chociaż częściowo pokryło koszt budowy sieci ciepłowniczej. Coraz otwarciej mówi się o zmianie systemu dofinansowania pobytu dzieci w żłobkach i przedszkolach.

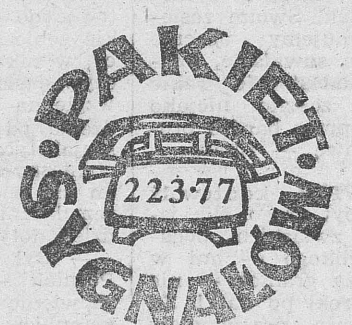
Nawet jeśli radni budżet uchwalą — a opracowany projekt przeszedł „boje” w Zarządzie Miasta i poszczególnych komisjach, jest więcej niż pewne, że w drugim półroczu br. rewizja tego budżetu będzie nieunikniona. (h)

niczka. — Dostałam taki typowy „list z Anglii”, w którym czytamy:

„Pocałuj kogoś kogo kochasz. Ten list został wysłany do Ciebie na szczęście. Oryginał znajduje się w Nowej Anglii. Otrzymał go 9 razy. Teraz szczęście zostało wysłane do Ciebie. Otrzymasz szczęście w ciągu 4 dni od otrzymania tego listu, jeśli odeślesz go dalej. Wyślę list do ludzi, o których myślisz, że potrzebują szczęścia — nie wysyłaj pieniędzy, ponieważ szczęście nie ma ceny. Nie zatrzymuj tego listu — musi on opuścić twoje ręce w ciągu 98 godzin.

Ponieważ kopia musi krążyć po świecie, musisz sporządzić 20 kopii i wysłać je do przyjaciół i znajomych. Po kilku dniach otrzymasz niespodziankę.”

— Dzisiaj, kiedy tylu wydrwiszyszy wysyła różne gry pieniężne, ten „łańcuszek” wydaje się nawet wzruszający. Przecież chodzi tylko o życzenia szczęścia i pocałowanie kogoś — konkluduje Czytelniczka. (a)



dnia powinniśmy otrzymać setki przekazów po 30 tys. zł”. Jest jeszcze wyliczenie: Gracz rozpoczyna 10 list, co daje 10 osób, 10 graczy rozprowadza list, co daje 100 osób, 100 graczy rozprowadza 10 list, co daje 1000 osób, 1000 graczy rozprowadza 10 list, co daje 10.000 osób. 10.000 x 30.000 = 300.000.000 Oj, naiwni, naiwni...

## LIST NA SZCZĘŚCIE

— Donoszę Redakcji, że „łańcuszek szczęścia” nadal krąży — mówi nasza Czytel-

## Moje trzy grosze

# W krainie książek

W ostatnim czasie ukazało się na rynku trochę tytułów, które kiedyś trudno było znaleźć na półkach księgarń. Mam na myśli książki i albumy o tematyce popularnonaukowej z zakresu przyrody, a także wprowadzające nas w świat baśni, zwłaszcza utwory braci Grimm i Andersena. Pierwsze z bajek bywają groźne, drugie rozczulają losem bezradnych bohaterów. O literaturze dla dzieci zawsze było trudno być może o treści dopuszczanych na rynek utworów decydowały względy wszechwładnej ideologii. Wśród obecnie oferowanych zwraca też uwagę książka bajek o skrzatach leśnych. Książka wydana w urzędzającej szacie graficznej wprowadza najmłodszego czytelnika w najpiękniejsze bajki mogące powstać w wyobraźni. Rozpala wyobraźnię ilustracja na której skrzat unosi w dwóch palcach niewiele mniej

szego nietoperza. Albo jeleni, któremu skrzaty zdejmują drut zaplątany wokół poroża.

Pojawiły się wznowienia i nowe pozycje przyrodnicze: atlasy zwierząt i roślin, słowniki — to najważniejsze do wymienienia.

Książki te zwracają uwagę starannością druku, szatą graficzną, ale także wysoką ceną. W przypadku bajek o skrzatach wynosi ona około 130 tys. zł. Rozmawiałem z kilkoma sprzedawcami ulicznymi. O ilości sprzedanych egzemplarzy wyrażali się powściągliwie. Najdroższych tytułów sprzedaje stoisko kilka egzemplarzy miesięcznie. Trochę łatwiej sprzedać atlasy przyrodnicze.

W związku z tym warto pomyśleć o roli, jaką spełnia tego typu literatura. Chodzi tu o wyczerpienie człowieka — począwszy od najmłodszych lat — na piękno przyrody i

znajomość jej tajników. Chodzi też o zainteresowanie (także od najmłodszych lat) zagadnieniami z dziedziny etyki i filozofii poruszane w przystępnej formie w bajkach, rozwijanie wrażliwości na fakt, że człowiek nie żyje sam na świecie i od tego jak zachowuje się zależy także jego istnienie.

Jak osiągnąć to, aby takie książki dotarły do czytelnika? Można osiągnąć to umiejętną reklamą. Cena także spełnia ważną rolę. Jeśli chodzi o cenę, można w różnych sposób ją obniżyć, choćby przez znalezienie patronów finansowych, wspomagających takie działania. Bo początek został zrobiony — książki pojawiły się w sprzedaży. (rp)

## Klub „Milenium”

zaprasza na kurs tańca towarzyskiego dla uczniów szkół podstawowych; klas VI—VIII. Zgłaszać się można w siedzibie klubu (Białystok, ul. Mazowiecka 39d, tel. 216-29, w godz. 13-19. Początek 19 marca o godz. 18.30. (g)

# Moja uczelnia moja ulica

W gronie delegacji kanadyjskiej, przybyłej do Białegostoku w związku z podpisaniem umowy o współpracy między Politechniką a Uniwersytetem w Quebec, znalazł się również absolwent Białostockiej Politechniki — prof. Adam Skorek, który na Uniwersytecie w Quebec zajmuje się elektrotechniką.

W rozmowie z nami stwierdził:

— Moja tu obecność, to jakby powrót do mojej uczelni. Pamiętam pierwszy wykład inauguracyjny traktujący o problemach elektrotechniki.

Z całym przekonaniem stwierdzam, że uczelnie polskie, w tym także białostockie, dysponują ogromnym potencjałem intelektualnym i posiadają znaczący dorobek naukowy. Nie mają też powodów do jakichkolwiek kompleksów. Stałem się rzeczniczką współpracy między uczelniami a także Quebecem i Białymstokiem w wielu aspektach, m.in. naukowej i gospodarczej.

Nieraz tam w Kanadzie, myślą i wspomnieniami wracam do Białegostoku, Pałacu Branickich, gdzie zawarłem związek małżeński z moją wybranką — Marzeną, Politechniki, Plant i parku oraz „mojej” ul. Mickiewicza. (h)

## „Zamiast” fenolu?

Nie tylko fenol sprawił, że Inspekcja Sanitarna kontroluje systematycznie stan powietrza w pomieszczeniach przeznaczonych na stały pobyt ludzi, a więc domach, sklepach, szkołach itp.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku w ub.r. przeprowadziła badania, przed ich oddaniem do użytkowania, 36 obiektów mieszkalnych i trzech innych.

Cztery spośród nich zostały zdyskwalifikowane, ze względu na utrzymywanie się ponadnormatywnych stężeń rozpuszczalników organicznych, cztery inne wymagały kilkutygodniowego sezonowania (czyli wietrzenia) przed oddaniem ich do eksploatacji, pozostałe otrzymały pozytywną ocenę higieniczną.

W rezultacie skarg mieszkańców zbadano 43 obiekty. W 28 stwierdzono nadmierne zanieczyszczenie powietrza parami formaldehydu, naftalenu, chloronaftalenu, bądź parami rozpuszczalników organicznych. (a)

## Komunikaty Policji

☆ W latach 1989-1990 zanotowano wiele oszustw przy załatwianiu wiz do krajów zachodnich. Przystępstw tych dokonał mężczyzna w wieku około 25-28 lat. Osoby pokrzywdzone proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 211, telefon 77-21-47 lub 77-25-36.

☆ 14 lutego br. około godz. 18 na dziedzińcu Pałacu Branickich trzech sprawców dokonało rozbój w stosunku do kobiety w wieku około 45 lat. Świadców tego zdarzenia, a szczególnie trzy kobiety w wieku ok. 20 lat, które widziały uciekających przestępców, prosimy również o kontakt z KRP w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 112 lub 117, tel. 77-25-36 lub 77-25-49.

## Bród, smród i obietnice

Afera zaczęła się jesienią ubiegłego roku, kiedy mieszkańcy bloków przy ul. Sienkiewicza 23 i 23a gremialnie zaprotestowali przeciwko budowie pawilonu handlowego na placu między rzeką Białą, a tymi właśnie budynkami. Protestu wysłuchał — i nawet uznał go za słuszny — wiceprezydent Hołownia, ale decyzję o budowie utrzymał w mocy. Kasa miejska pusta, właściciele pawilonu natomiast zasilili ją sumą... kilkuset tysięcy złotych. W zamian za zgodę mieszkańców na budowę pawilonu, prezydent obiecał usunąć z placu dwa barakowozby, będące kiedyś strzelnicą oraz mieszkaniem jej właścicieli, od ponad roku jednak pełniące funkcję bezpłatnego szaletu publicznego.

Minęło wiele miesięcy od tamtego sporu, pawilon rozpoczął działalność handlową. Jednocześnie na placu czynne są dwa kioski (dawniej własność Horteksu) z fruktami i warzywami, przenośny kiosk z kasetami, kiosk „Ruch”, obok znajduje się jeden z najruchliwszych w mieście przystanków MPK, zaś za miedzą — nowy bazar nad rzeczką. Tak więc przez ten punkt przewija się codziennie ogromny tłum ludzi, a ludzie — jak to ludzie — mają swoje potrzeby fizjologiczne, które załatwiają nadal we wspomnianych barakowozach. Jak czytelnik może się domyślać, prezydent obietnicy nie dotrzymał. Smród bije w okna okolicznych kamienic, a po oczach widoczki towarzyszą załatwiającego się tuż obok tych dwóch bud. Żadna babcia kłopotowa nie nobiera opłat, a przecież mogłoby miasto uzupełnić w ten sposób swoją pustawą kasę. Miasto traci pieniądze, mieszkańcy dręczeni są stworzonymi im przez władzę warunkami, zaś tłumy zmuszane są do zachowań urągających godności ludzkiej.

Warto dodać w tym miejscu, że teren bazaru — czyli dawny plac zgromadzeń — jest uzbrojony w pełnię, a kosztowało to niedzysię pieniądze. Jak do tej pory są to pieniądze wyrzucone nie tyle w błoto, co w kupę. B. U. ROGOWSKA



**PIELUCHO-MAJTKI**  
 atestowane  
**RAJSTOPY**  
 — czarne, beżowe, szare  
 gat. I  
 cena 4.200 zł  
**HURT — DETAL**  
 Olsztyn, ul. Okrzei 19.  
 Tel. 26-50-11 w. 207.  
 g 2253-0

**ZAKŁADY PIWOWARSKIE**  
 ul. Dojli Fabrycznej 28  
 w Białymstoku  
**POSIADAJĄ DO UPLYNNIENIA**  
 części zamienne do samochodów Star 29, Star 28, Zil, Kamaz oraz zbiorniki aluminiowe 2,7 m sześć., a także wszelkiego rodzaju zawory i tarcze ścierne. Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia tel. 410-430 w. 32. k 8074-1

Spółka „H.E.B.”  
 zaprasza  
 do swoich sklepów  
 w Suwałkach przy ul. Korczaka 2A, tel. 62-667  
 Pasaż Handlowy na piętrze  
**oferując towary**  
 po atrakcyjnych cenach:

\* TELEWIZORY 14”—32” w cenie od 3,2—18 mln (Philips, Sanyo, Tronic, Panasonic, Waldhaim, Seleco — digital z podglądem)  
 \* ODTWARZACZE i MAGNETOWIDY  
 \* ANTENY SATELITARNE prod. japońskiej: antena 0,9 m w cenie 5,5 mln i antena 1,20 m — 5,75 mln, sprzedaż hurtowa, cena 5,1 mln  
 \* ODZIEŻ i OBUWIE  
 \* GOSPODARSTWO DOMOWE  
 \* DYWANY import, GLAZURA włoska.  
 k 7826-00

**PHU ASDEX**  
**ZAPRASZA**  
 do sieci sklepów ASTOR  
 codziennie godz. 10—18  
 wolne soboty 10—15  
 ASTOR Białystok, ul. Sienkiewicza 3  
 ASTOR SHOP Białystok, ul. Sienkiewicza 24  
 ASTOR Suwałki, ul. Korczaka 2a (I piętro)  
 MPIK Białystok, ul. Rynek Kościuszki 6  
 MPIK Białystok, ul. Warszawska 79  
**OFERUJEMY**  
 TELEWIZORY:  
 TV ORION 33” — 15.490.000,—  
 TV SANYO 28” — 14.990.000,—  
 TV PHILIPS 28” — 10.490.000,—  
 TV THOMPSON 27” — 9.490.000,—  
 TV NORDMENDE 25” — 8.890.000,—  
 TV SHARP 25” — 6.000.000,—  
 TV SAMSUNG 20” — 4.090.000,—  
 TV CROWN 20” — 4.090.000,—  
 TV FUNAI 20” — 4.350.000,—  
 MAGNETOWIDY  
 SUPRA — 3.590.000,—  
 GOLDSTAR — 3.590.000,—  
 SAMSUNG — 3.690.000,—  
 PHILIPS — 4.300.000,—  
 SHARP — 4.390.000,—  
 TOSHIBA — 4.390.000,—  
 HITACHI — 4.490.000,—  
 SANYO — 4.490.000,—  
 PANASONIC (4 głowice) — 5.790.000,—  
 do magnetowidów po 2 kasety video — gratis  
**SZEROKI WYBÓR WIEŹ I RADIOMAGNETOFONÓW**  
**SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**  
 sprzedaż HURTOWA  
 Białystok, ul. Sienkiewicza 24  
 tel/fax 435-590 tel. 435-844 tlx 853151  
 k 7860-0

**Turoś — wyspa rolniczego dobrobytu?**

KILKANASIE wytypowanych gospodarstw w gminie Turoś (woj. łomżyński) stanowią mały, lecz przewrotny w rolnictwie. W tym rejonie — we współpracy ze specjalistami holenderskimi — mają być wprowadzone modele rozwoju rolnictwa, które powinny przekonać rolników, że np. hodowla bydła i produkcja mleka mogą być opłacalne. Wiąże się to jednak ze sporymi nakładami, szacowanymi na ok. 40 mlrd zł. Udrożnienie techniczne w tym rejonie — szczególnie stan dróg, łączności, zaopatrzenia w wodę oraz poziom kultury rolnej są tu wyjątkowo niskie. Skąd uzyskać fundusze i jak określić zadania, aby eksperyment w Turości został sfinalizowany jak należy? Zastanawiano się nad tym w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży. W tym celu wyznaczyli Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Henryka Antosiaka. W obradach uczestniczyli również wojewoda Franciszek Adamiak, zainteresowani rolnicy oraz reprezentanci firm, które mają realizować poszczególne zadania inwestycyjne. Efektem

Wszystkie funkcjonujące w kraju związki zawodowe, OPZZ, „Solidarność” czy śródowniskowe, poszukują swego miejsca w aktualnej rzeczywistości. Struktury OPZZ, przytłamszone przesiadką, nieco mimo dużej statystycznie liczby członków, jakby zagubione (mówienie o przyczynach to temat na odrębny artykuł) dokonały z początkiem roku istotnej re-

## Do kapitalizmu dla ludzi

organizacji. W miejsce dawnych Wojewódzkich Porozumień powstały terenowe przedsiębiorstwa OPZZ. Białostockie Przedsiębiorstwo przyjęło nazwę Regionu Mazursko-Podlaskiego. Na swoim pierwszym zjeździe na szefa organizacji wybrano Antoniego Poźniaka. — Zmiana nazwy nie jest li tylko organizacyjna — mówi A. Poźniak. Swoim zasięgiem obejmujemy obecnie województwa suwalskie, łomżyński i białostockie. Takie rozwiązanie zostało niejako wymuszone przez bardzo prozaiczną sprawę — finanse. Dawne WPZZ kosztowały po prostu zbyt drogo. Nie jesteśmy zaś związkiem bogatym, do nikogo — ani w kraju, ani za granicą — nie wyciągamy ręki po datki. Za nową strukturą przemawiały też względy czysto praktyczne. We wszystkich trzech

Cyganie są potomkami ludów Północnych Indii (Pendżab), którzy w X—XII wieku zmuszeni byli emigrować do obecnych krajów z powodu zagrożenia ze strony muzułmanów. Pendżabski Uniwersytet rozpoczął badania potwierdzające ten fakt. W 1973 r. w Chandigarh otwarty został Hinduski Instytut do spraw Studiów nad Cyganami. Obecnie trwa budowa Cygańskiego Domu i Muzeum im. Nehru. O tym wszystkim można przeczytać w ostatnim numerze cygańskiego pisma

KORTARZ Komendy Rejonowej Policji w Łomży. Pod biurkiem sekretariatu zastępcy komendanta Bogdana Krupy — trójka młodych chłopaków. Bawią się w chowanego. Za chwilę zostaną wezwani na rozmowę jako sprawcy... 143 włamań do sklepów, kiosków i mieszkań. Łomżyńscy policjanci wpadli na trop tego „gangu” zupełnie niedawno. Sposób działania jego członków był bardzo prosty. Biedne, zapuszczone dzieci „koledowały” od mieszkań do mieszkań po łomżyńskich osiedlach i prosiły o jakiś kasek pożywienia. „Wie pani, tata pije, mama pije, jestem głodny...” Kogóż by nie ruszyło serce? Wtedy gdy gospodyni pobiegła do lodówki — mali przybysze dokonywali lustracji mieszkania. Na razie — wzrokowo. Potem — wracali tu w kilku, nierazko z dorosłym już „kompanem”. W ten sposób okradali nie mniej niż 50 mieszkańców. Działali od sierpnia 1990 r. Policja zatrzymała ich w grudniu ub.r.

— Sami teraz na dobrą sprawę nie wiemy co z nimi zrobić — mówi komendant rejonowej policji, nadkom. Antoni Filipkowski. — Rodziców te dzieci nie interesują zupełnie, mamy przykłady, że rodzice nie wysłalił smarkaczy na te „zabrawstwa” i potem — na kradzieże. Sąd jest bezradny, szkoły dawno już przestały zwracać sobie nimi głowę. A oni — kradną. Na dobrą sprawę zajmują się nimi tylko policja. Nasza rola powinna kończyć się jednak w momencie ustalenia sprawy przestępstwa i przekazania zebranych materiałów do sądu dla nieletnich.

Nadkomisarz Filipkowski przypomina niedawne zdarzenie z pewnym także nieletnim — sprawcą około piętnastu przestępstw. Został ustalony, ale potem nikt go nie chciał przyjąć. Rodzice — nie, bo rzekomo demoralizował młodzież, rodnego, sąd dla nieletnich wydał skierowanie do domu wychowawczego w Zambrowie, ale ten dokument wydał się mało ważny dla dyrekcji tej pla-

województwach mamy podobne problemy, łatwiej więc je wspólnie rozwiązywać. W tym celu — kontynuuje przewodniczący — powołaliśmy specjalistyczne komisje, które służą związkowcom. Najwięcej pracy mają, co zrozumiałe, komisje ekonomiczne i negocjacyjne. Jedną jeszcze rzecz warto dodać. Przynależność, zarówno do OPZZ jak i do naszej

Obecna kadencja Regionu Mazursko-Podlaskiego Terenowego Przedsiębiorstwa OPZZ w Białymstoku ma trwać do roku 1995. Cele jakie sobie stawiają związkowcy, wynikają z aktualnej rzeczywistości. Rozumiejąc bezwzględna konieczność odchodzenia od skompromitowanej, socjalistycznej praktyki ekonomiczno-społecznej, trudno im się pogodzić z wieloma rozwiązaniami, które na co dzień dotykają pracujących. — Był okres — mówi A. Poźniak — kiedy głoszone zbawienie społeczeństwa przez komunizm. Dzisiaj jedyną drogą rozwoju upatrzuje się w drapieżnym, niemal XIX-

Brna, która w obliczu oświeceniowym zmuszona była do malowania portretów Cyganów. Przypominamy, że cygański mieszczyński kupować można m.in. w następujących kioskach „Ruch” w Białymstoku: przy ul. Lipowej (rog. Grochowej), Suraskiej, Kilińskiego, przy kinie „Tor”, ul. Mickiewicza, dworcu PKS, ul. Bema, ul. Skłodowskiej w szpitalu PSK, przy ul. Wasilkowskiej, Prenumerata natomiast przyjmowana jest w Redakcji pisma przy ul. Warszawskiej 43. (ib)

— Sami teraz na dobrą sprawę nie wiemy co z nimi zrobić — mówi komendant rejonowej policji, nadkom. Antoni Filipkowski. — Rodziców te dzieci nie interesują zupełnie, mamy przykłady, że rodzice nie wysłalił smarkaczy na te „zabrawstwa” i potem — na kradzieże. Sąd jest bezradny, szkoły dawno już przestały zwracać sobie nimi głowę. A oni — kradną. Na dobrą sprawę zajmują się nimi tylko policja. Nasza rola powinna kończyć się jednak w momencie ustalenia sprawy przestępstwa i przekazania zebranych materiałów do sądu dla nieletnich.

Nadkomisarz Filipkowski przypomina niedawne zdarzenie z pewnym także nieletnim — sprawcą około piętnastu przestępstw. Został ustalony, ale potem nikt go nie chciał przyjąć. Rodzice — nie, bo rzekomo demoralizował młodzież, rodnego, sąd dla nieletnich wydał skierowanie do domu wychowawczego w Zambrowie, ale ten dokument wydał się mało ważny dla dyrekcji tej pla-

— Sami teraz na dobrą sprawę nie wiemy co z nimi zrobić — mówi komendant rejonowej policji, nadkom. Antoni Filipkowski. — Rodziców te dzieci nie interesują zupełnie, mamy przykłady, że rodzice nie wysłalił smarkaczy na te „zabrawstwa” i potem — na kradzieże. Sąd jest bezradny, szkoły dawno już przestały zwracać sobie nimi głowę. A oni — kradną. Na dobrą sprawę zajmują się nimi tylko policja. Nasza rola powinna kończyć się jednak w momencie ustalenia sprawy przestępstwa i przekazania zebranych materiałów do sądu dla nieletnich.

Nadkomisarz Filipkowski przypomina niedawne zdarzenie z pewnym także nieletnim — sprawcą około piętnastu przestępstw. Został ustalony, ale potem nikt go nie chciał przyjąć. Rodzice — nie, bo rzekomo demoralizował młodzież, rodnego, sąd dla nieletnich wydał skierowanie do domu wychowawczego w Zambrowie, ale ten dokument wydał się mało ważny dla dyrekcji tej pla-

USTAWA z 13 lipca ub.r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stworzyła prawne warunki przekształcenia samorządów pracowniczych, związków zawodowych i kierownictw przedsiębiorstw, nawierając się problem. W prasie ukazuje się coraz więcej ogłoszeń o konkursach na stanowisko dyrektora. Jednakże robotnikom o tego wcale nie jest lepiej.

Wniosek jest więc prosty: bez poparcia robotników nie

— Wiem, że zabrzmi to jak slogan. Gotów jestem jednak bronić myśli, nie można przy realizowaniu nawet najbardziej szlachetnych celów zapominać o ludziach, których konkretne rozwiązania dotyczą boleśnie. Tym bardziej,

uda się usprawnić polskiej gospodarki. Konieczny jest ich udział w rządzeniu. Przykładem tego jest nie tylko polska gospodarka, ale i wielkie uprzedmiotów krajów. Władzom państwa, rządzącej robotnikami nie opóźnia presja podejmowania decyzji. Nie tylko bowiem usprawnia funkcjonowanie przedsiębiorstwa, ale przyczynia się do wyeliminowania niedomagań na styku: zarządzany i zarządzający.

Problemów tych nie jest w stanie rozwiązać ustawa. Potrzebny jest większy kontakt z obywatelami, należy znać jej troski, kłopoty i trudności, a nie sporadycznie od strajku do strajku. Państwu robotnikom nadal jest nieciekawo. Wbrew

Konkurs na znaczek „Zdrowa Żywność” Zarząd Główny Stowarzyszenia „Zdrowa Żywność” ogłosił konkurs otwarty na projekt znaczka „Zdrowa Żywność”. Będzie to znak jakości na atestowane produkty rolne z gospodarstw ekologicznych. Wskazane jest, aby znaczek elementami graficznymi nawiązywał do symboli Zielonych Pluc Polski.

Termin nadsyłania projektów ul. 1 czerwca br., pod adresem Stowarzyszenia: 0-069 Białystok, ul. Zwycięstwa 26a. (a)

cieli próżnego dobra. Przychodzi pilnie i pyta: — Czy w ostatnim czasie nie pani nie zgini? — Nie — odpowiada pani Maria, nie krzycząc dziwnie. — Proszę prawdziwie szanować — na tej polce od góry miała oni kasetkę z biżuterią. Czy ona tam jeszcze stoi? — Pani Marii zamaria zupeł-

nie. Rzeczywiście była tam kasetka. Sprawa — nie ma... — Czy jest to sama kasetka? — pyta policjant, pokazując szkatułkę. — Rzeczywiście, ta sama... — Jako się rzekło — podobnych zdarzeń i konfrontacji — było znacznie więcej. Nie, niestety, nie wskazuje na to, żeby ich było w dającej się przewidzieć przyszłości. „Gangu” bowiem nie da się zamknąć jak każdego „normalne-

— Sami teraz na dobrą sprawę nie wiemy co z nimi zrobić — mówi komendant rejonowej policji, nadkom. Antoni Filipkowski. — Rodziców te dzieci nie interesują zupełnie, mamy przykłady, że rodzice nie wysłalił smarkaczy na te „zabrawstwa” i potem — na kradzieże. Sąd jest bezradny, szkoły dawno już przestały zwracać sobie nimi głowę. A oni — kradną. Na dobrą sprawę zajmują się nimi tylko policja. Nasza rola powinna kończyć się jednak w momencie ustalenia sprawy przestępstwa i przekazania zebranych materiałów do sądu dla nieletnich.

Nadkomisarz Filipkowski przypomina niedawne zdarzenie z pewnym także nieletnim — sprawcą około piętnastu przestępstw. Został ustalony, ale potem nikt go nie chciał przyjąć. Rodzice — nie, bo rzekomo demoralizował młodzież, rodnego, sąd dla nieletnich wydał skierowanie do domu wychowawczego w Zambrowie, ale ten dokument wydał się mało ważny dla dyrekcji tej pla-

głoszonym tu i ówdzie opiniom chce i potrafi orientować się w problemach otaczającego świata. Traktowanie go jako... niewolnika byłoby nie tylko grzechem, ale i przejawem tępoty umysłowej ludzi uganających się za zdobyciem władzy i pieniędzy. Wystarczy przywrócić „polskim zakretem”, i tym niedawnym, i tym z przeszłości.

Od r. 1945 ciągle mówię o usprawnieniu zarządzania przedsiębiorstwem. Uchwalono

— Wiem, że zabrzmi to jak slogan. Gotów jestem jednak bronić myśli, nie można przy realizowaniu nawet najbardziej szlachetnych celów zapominać o ludziach, których konkretne rozwiązania dotyczą boleśnie. Tym bardziej,

już kilka ustaw dotyczących samorządów pracowniczych i ich wpływu na efekty ekonomiczne zakładów pracy.

Przyjął niedawno przez Sejm ustawa o prywatyzacji zasługują na szczególne zainteresowanie. Stwarza warunki przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę, ale do tego — o czym wielu zapomina lub nie zdaje sobie sprawy — potrzebny m.in. jest 20 proc. kapitał (fundusz założycielski plus fundusz przedsiębiorstwa), który muszą wpłacić przyszli właściciele prywatnego przedsiębiorstwa.

Rozmawiałem z pracownikami przedsiębiorstw i zakładów w Białej Piskiej i Elku.

JUŻ PO RAZ TRZECI Chorągiew Łomżyńska ZHP gościła ponad 200 wykonawców piosenek harcerskich z województw: białostockiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego, siedleckiego, suwalskiego, warszawskiego i łomżyńskiego na eliminacjach rejonowych harcerskiego festiwalu. Był to już ostatni etap, przed zaplanowanym na

## Harcerskie śpiewanie

wiosnę br., XX harcerskim festiwalu w Siedlecach. Jury przewodniczył kierownik artystyczny festiwalu — reżyser Andrzej Mezyrski. W sześciomiejscowym składzie „sejdowskim” dominowali młodzi ze znanym kompozytorem „Złoty Płatek” Piasekim. Nagrodę po 250 tys. zł otrzymał solista i zespół: Wioletta Maciejowska (Olsztyn), zespół „Szarotki — bis” (Olsztyn), Wioletta Dzielińska (Ostrołęka), „Zegryńskie paskudy”

go”, dorosłego przestępcę. Po prostu — prawo nie pozwala. Po rozmowie z komisarzem chłopaki wracają do domów. A stąd — znowu do kiosków, sklepów, czyichś mieszkań. Muszą z czegoś żyć. A i rodzice gderają, że dzieci zaczęły się opuszczać, że do wódki nie dokładają... Sąd się „zniepie”, wysię smarkaczy do jednego z do-

mów opiekuńczych czy wychowawczych np. w rejon Bydgoszczy. Ale już w trakcie tej „podróży” małolaty zakładają się z policjantami kto z nich wcześniej będzie na powrót w Łomży. Niestety, dość często policjanci przegrują... I gdyby jeszcze to był tylko ten problem, z jakimi kadługo dnia przychodzi „walczą” łomżyńscy „rejonowcy”.

— Teren naszego działania,

— Sami teraz na dobrą sprawę nie wiemy co z nimi zrobić — mówi komendant rejonowej policji, nadkom. Antoni Filipkowski. — Rodziców te dzieci nie interesują zupełnie, mamy przykłady, że rodzice nie wysłalił smarkaczy na te „zabrawstwa” i potem — na kradzieże. Sąd jest bezradny, szkoły dawno już przestały zwracać sobie nimi głowę. A oni — kradną. Na dobrą sprawę zajmują się nimi tylko policja. Nasza rola powinna kończyć się jednak w momencie ustalenia sprawy przestępstwa i przekazania zebranych materiałów do sądu dla nieletnich.

Wielu jednoznacznie stwierdza: nie stać nas na przeznaczenie jednego miliona zł na prywatyzowanie. Po prostu nie mamy pieniędzy... Ze łzami w oczach przyznają się do tego.

Sytuacja jest więc bardzo przykra. Po 30—40 latach pracy w zakładzie nie dorobiliśmy się na wykup chociaż jednego udziału.

Były propozycje, aby państwowe zakłady przekazywać bezpłatnie. Pytam: komu i ile

— Tego obecnie uczynić się wszyscy. Okazało się, że „ustawa” o prywatyzacji nie jest doskonała. Wymaga szybkiego udoskonalenia, wielu niezbędnych zmian, właśnie w oparciu o praktyczne wnioski z dziedziny prywatyzacji.

Niektórzy ministrowie twierdzą, że prywatyzacja to sprawa polityczna, a

Uważam, że wymagany próg finansowy 20 proc. jest wysoki, a tym samym nie przyczynia się do intensyfikacji procesów przekształceń własnościowych. W Polsce brakuje wroźca i doświadczonych przechoździć z przedsiębiorstw państwowych w prywatne.

Tego obecnie uczynić się wszyscy. Okazało się, że „ustawa” o prywatyzacji nie jest doskonała. Wymaga szybkiego udoskonalenia, wielu niezbędnych zmian, właśnie w oparciu o praktyczne wnioski z dziedziny prywatyzacji.

Niektórzy ministrowie twierdzą, że prywatyzacja to sprawa polityczna, a

W Łomży (Warszawa). „Lemoniadowy skaut” ze wsi Szymbarko Koty (woj. łomżyński) i Malgorzata Malanowska (woj. łomżyński). „Lemoniadowy skaut” i łomżyńskiego na eliminacjach rejonowych harcerskiego festiwalu. Był to już ostatni etap, przed zaplanowanym na

główną nagrodę Chorągwi Łomżyńskiej.

Wyróżnienia uzyskały: 54 SDH „Fatum” z Olsztyna, zespół „Akcent” z Suwałk, „Zegryńskie paskudy” (młodsze) i Anna Kaczynska (woj. łomżyński). Ponadto jury postanowiło przedstawić Radzie Armii wyróżnienie XX harcerskiego festiwalu w Siedlecach propozycje ewentualnego zaproszenia na finał centralny następujących wykonawców: „Wie-

to praktycznie dwa byłe powiaty — kolneński i łomżyński — mówi nadkom. Antoni Filipkowski. Ma to decydujący wpływ na skuteczność naszej pracy. Rozwiązaniem problemu byłoby utworzenie komendy rejonowej w Kolnie i komisariatów w tamtych okolicach. Tymczasem w całym rejonie mamy obecnie 32 tzw. wakaty. To jest dokładnie

dziesięć procent naszego stanu osobowego. Brakuje ludzi w kompanii patrolowej, w służbach specjalistycznych, ale przede wszystkim — w komisariatach. Policjanci niechętnie podejmują w nich pracę. Brakuje także mieszkańców — szczególnie w Łomży. „Rejonowcy” zajmują dwa budynki, oddalone od siebie o ponad kilometr. Jeden z nich to zwykły, typowy barak z piśniowymi ścianami

— Sami teraz na dobrą sprawę nie wiemy co z nimi zrobić — mówi komendant rejonowej policji, nadkom. Antoni Filipkowski. — Rodziców te dzieci nie interesują zupełnie, mamy przykłady, że rodzice nie wysłalił smarkaczy na te „zabrawstwa” i potem — na kradzieże. Sąd jest bezradny, szkoły dawno już przestały zwracać sobie nimi głowę. A oni — kradną. Na dobrą sprawę zajmują się nimi tylko policja. Nasza rola powinna kończyć się jednak w momencie ustalenia sprawy przestępstwa i przekazania zebranych materiałów do sądu dla nieletnich.

Nadkomisarz Filipkowski przypomina niedawne zdarzenie z pewnym także nieletnim — sprawcą około piętnastu przestępstw. Został ustalony, ale potem nikt go nie chciał przyjąć. Rodzice — nie, bo rzekomo demoralizował młodzież, rodnego, sąd dla nieletnich wydał skierowanie do domu wychowawczego w Zambrowie, ale ten dokument wydał się mało ważny dla dyrekcji tej pla-

nie gospodarcza. Trudno jednak — przy biednej gospodarce — liczyć na sukces polityczny. Trzeba sobie uprzytomnić, że nie ma krajów słabych ekonomicznie. Są tylko kraje źle zarządzane. I tu — niestety — przykładem takiego słabego zarządzania jest Polska. Nadaliśmy naszemu krajowi dominującą rolę polityczną, kiedy i jakie wybory. Różne opinie i stowarzyszenia polityczne i myślały o tym, jakie zachować status quo, uzyskać lub utrzymać przewagę w parlamencie itd.

Chyba już nadszedł czas, aby wybierać konkretnych ludzi, dysponujących wiedzą, umiejętnością i doświadczeniem życiowym, a nie tylko dlatego, że jest z tej czy innej partii lub ugrupowania tego regionu czy partii. Wybory oparte na tych podmiotach nie przyniosły sukcesu klasie robotniczej.

Poziom materialny robotników i w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie spieszą się w ogóle ludzi pracy obniża się nadal. Przedsiębiorstwa państwowe uginają się pod ciężarem problemów i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw zbyt powoli dociera do załóg. Kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej nie



**RADIO  
PROGRAM I**

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Kapitan i wróg” — odc. pow.; 10.40 Folkowe granie; 11.05 Szkoda gadać?; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Świat operetki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Hiob” — odc. pow.; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Dziwny jest ten rock; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Wieczory Chopinowskie; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodią i piosenką.

**PROGRAM III**

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Bunt na okręcie” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Oczywista wdów” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 W stylu koncertującym; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W onacji Trójki; 13.00 „Bunt na okręcie” — odc. pow.; 17.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Słowacka Orkiestra Kameralna; 15.00 Blisko kresów; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2);

19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Oczywista wdów” — odc. pow.; 20.00 RadioMannex; 20.40 Spotkania o zmroku; 20.45 Punctus contra punctum; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 21.55 Puls jazzu; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka; 23.10 Soul, muzyka duszy; 23.50 „Szkola nocna” — 1 odc.; 24.00—4.00 Trójka pod k...em.

**PROGRAM  
BIAŁOSTOCKI**

5.30 Kurier Poranny; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leśniewskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: The Beatles; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zdzwoń do nas; 23.00—7.00 — prowadzi L. Marek; 17.30 „Magazyn ekologiczny” — opr. L. Kubickiego; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 „Homo homini” — aud. T. Haładyja; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Zofia Gładyszewska zaprasza; 22.00 BBC (retransmisja); 23.00 Music Radio CD.

**TELEWIZJA  
PROGRAM I**

8.00 „Dzień dobry”  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 „Domowe przedszkole”  
9.35 „To się może przydać”  
9.55 „Ucieczka z krainy złota” — serial prod. czech.  
10.55 Aktualności telegazety  
11.00—14.55 Telewizja edukacyjna  
11.00 Wokół nas  
11.30 Na legionowym szlaku — Między dawnymi i młodszymi laty...

12.00 Chemia — Alkohole i fenole  
12.30 Spotkania z literaturą — C. K. Norwid  
13.05 Agroszkola — Uprawowe nowości  
13.35 Tele — radio — komputer  
14.05 „Jedwabny szlak” — jap. serial dokument.  
14.55 Program dnia  
15.00 „Pogranicze”: „Gimnazjum” — film dokument.  
15.25 „Z archiwum polskiej piosenki”  
16.00 Wiadomości popołudniowe  
16.10 „Video-Top”  
16.20 Dla dzieci: „Tik — Tak”  
16.50 Kino Tik-Taka: „Misia Yogi wyprawy po skarby” — serial prod. USA  
17.15 Teleexpress  
17.30 „Laboratorium” — Chemia wokół nas  
18.00 „Ja, który mam podwójne życie... czyli dylemat Josepha Conrada”, cz. II — film dokument.  
19.15 Dobranoc — „Hej, Bun Bu”  
19.25 Telegazeta  
19.30 Wiadomości  
20.05 „Ogród” — komedia obyczajowa prod. niemieckiej  
21.35 „Listy o gospodarce”  
22.05 „Misterium ognia” — widowisko  
22.35 Wiadomości wieczorne  
22.50 „Rozmowy intymne”  
23.20 Język francuski  
**PROGRAM II**  
7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa  
7.55 Powitanie

8.00 CNN  
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci  
9.10 „Marc i Sophie” — serial prod. franc.  
9.35 Magazyn TV śniadaniowej  
10.00 CNN  
10.15 Magazyn TV śniadaniowej  
11.00 „Ulica graniczna” — polski film fab.  
13.00 Kazimierz Sergiel — bas  
13.30 „Zwrócony ku morzu” — film dokument.  
14.00 CNN  
14.15 Program dnia  
14.20 Przegląd prasy  
14.30 Magazyn ekologiczny — Zakopane  
15.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci  
16.00 Non stop kolor: „Tacy byli” — ang. film dokumentalny  
16.30 „Znaki czasu” — film dokument.  
17.00 „Niepowtarzalny Buster Keaton” — ang. film dokument cz. III (ostatnia)  
18.00 Program lokalny  
18.30 Modlitwa wieczorna z Domachowa  
19.00 „Sejny” — reportaż  
19.30 Język angielski  
20.00 „Non stop kolor” — magazyn  
21.00 „Teatr, czyli świat” — z A. Łapickim rozmawia A. Żurowski  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Sport  
21.55 Akademia polskiego filmu: „Ulica graniczna”  
23.55 CNN

**TELEWIZJA RADZIECKA**  
4.30 Program informacyjno-muzyczny; 7.00 Aktualny reportaż; 7.15 „Och, ten okropny, okropny telewizor” — film fab.; 8.50 Godzina dla dzieci; 9.50 Film dokumentalny; 10.00 Wiadomości; 10.15 „Miły świat oczystego nieba”; 13.00 Wiadomości; 13.15 „Zależne zabawy” — film fab.; 14.25 „Komu potrzebny kosmos na ziemi” — reportaż; 14.45 Dziecięcy klub myśliczny; 15.30 Minuty poezji; 15.35 „Ból i nadzieja” — szkic tv; 16.20 Mistrzostwa ZSRR w hokeju na lodzie — Spartak — CSKA; 19.00 Dziennik; 19.45 Studio W i D przedstawia; 20.30 Mistrzostwa świata zawodowców w boksie; 21.30 „Estradowy wernisaż”; 22.20 Wiadomości; 22.40 „Dziwaczyna i morze” — film fab.; 23.45 Muzea na Delegacji; 0.10 „Zartem i serio”; 1.05 Zakonczenie programu.

**TELEWIZJA SATELITARNĄ  
SKY ONE**

7.00 Kot DJ; 9.40 Mrs Pepperpot; 9.50 Panel potpourri; 11.00 Tu Lucy; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Zuchwały i piękny; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14.00 Prawdziwe wyznania; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Złota tygodnia; 16.15 Oczarowana; 16.45 Kot DJ; 18.00 Punky brewster; 18.30 McHale's Navy; 19.00 Węzły rodzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Piłka nożna; 22.30 Autostopowicz; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Wilkołak; 24.00 Police story.

**EUROSPORT**

7.00 Kot DJ; 8.30 Eurobik; 9.00 Brytyjska formuła 3 w 1990; 9.30 Strzałkami do celu; 10.00 Sporty motorowe; 11.30 Eurobik; 12.00 Łyżwy figurowe; 13.00 Hokej NHL; 14.00 Golf; 15.00 Hokej w hali; 15.30 Ping-pong w USA; 16.30 Koszykówka europejska; 17.30 Mistrzostwa siaczy; 18.00 Hiszpańskie gole; 18.30 Siatkówka m.; 19.30 Eurowieści; 20.00 La z San Sebastian; 21.00 Zapasy; 22.00 Maraton z Barcelony; 23.00 Mistrzostwa siaczy; 23.30 Hokej w hali; 24.00 Piłka ręczna; 1.00 Eurowieści.

**RTL PLUS**

8.35 Show-sklep; 9.10 Raport policyjny; 9.35 Film; 11.00 Riskant; 11.30 Show-sklep; 12.00 Wysoka cena; 12.35 Dezerat M; 13.00 Holmes i Jojo; 13.20 California Clan; 14.05 Springfield story; 14.50 Dziką różą; 15.50 Buck Rogers; 18.00 Człowiek wart 6 mln dolarów; 19.15 Knight rider; 20.15 Film; 22.10 Explosiv; 23.05 La Law; 0.10 Film.

**FILMNET**

7.00 O co chodzi doktoru — dramat; 9.00 Pierwszy maja — komedia; 11.00 Protokół — komedia; 13.00 Gorzko-słodki; 15.00 Przypadkowy seks — komedia; 17.00 Odległy grzmot; 19.00 Na zawsze — nastolatka zachodzi w ciążę; 21.00 Samoloty, pociągi i samochody — powrót do domu z przygotami; 23.00 Druga kobieta — dramat; 1.00 Wild Party — aktor niemych filmów komediowych z lat 20.; 3.00 Soul Man — komedia; 5.00 Krewni — horror.

co, gdzie, kiedy?

**TEATRY**

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „O Janku, co psom szy buty” (mała scena), godz. 9 i 11; „Lekki poranne” (mała scena), godz. 18; „Oskarża się Christiane F.” (w terenie: Eik), godz. 10 i 12; Białostocki Teatr Lalek — „Balada o najpiękniejszej włosce” — godz. 10; Państwowy Teatr Lalek w Łomży — „Dział Wszystkożjad” — godz. 10 i 12.

**KINA  
W BIAŁYMSTOKU**

„Pokój” — „Pretty Woman” (USA, 1. 15), godz. 10.30 i 15.30 (ostatni dzień); „Ślepa furia” (USA, 1. 15), godz. 13, 17.45 i 20. „Ton” — „Interes rodzinny” (USA, 1. 15), godz. 11, 15.30 i 17.30; „Q and A” (USA, 1. 15), godz. 13 i 19.30 (ostatnie dni). „Forum” — DKF „Gag”: „Ucieczka z kina „Wolność” (polsk.), godz. 17.30. „Studio” — „Amerykański samuraj” (USA, 1. 15), godz. 11; „Superlotniskowiec” (USA, 1. 15), godz. 13, 15 i 17; „Druga śmierć” (USA, 1. 18), godz. 19; „Miłość i seks” (REF, 1. 18), godz. 21. „Sirena” — „Gwiezdny przybysz” (USA, 1. 15), godz. 11, 13 i 15.30; „Nico” (USA, 1. 18), godz. 17.30 i 20.

**KINA W WOJEWÓDZTWACH  
BIAŁOSTOCKIM**

Bielsk Podlaski — „Dom egzorcystów” (ang., 1. 18). Dąbrowa Białostocka — „Uplór w Operze” (USA, 1. 18), „Przemienię z wiatrem” (USA, 1. 12). Łapy — „Interkosmos” (USA, 1. 12). Siemiatycze — „Człowiek z blizną” (USA, 1. 18).

**ŁOMŻYNSKIM**

Łomża „Kadr” — DKF: „Lampart” (wiosk.). Łomża „Millenium” — „Indiana Jones i Ostatnia krucjata” (USA, 1. 12). Grajewo — „Krokodyl Dundee II” (USA-austral., 1. 12). Wysokie Mazowieckie — „Cotton Club” (USA, 1. 18), „Most na rzecę Kwai” (ang., 1. 15). Zambrów — „Klejnot Nilu” (USA, 1. 12).

**SUWAŁSKIM**

Suwałki „Bałtyk” — „Connan barbarzyńca” (USA, 1. 15). Augustów — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15). Biała Piska — „Konsul” (polsk., 1. 15). Eik „Polonia” — „Koszmar z ulicy Włazów” (USA, 1. 15). Giżycko — „Linia śmierci” (ang. 1. 18). Góda — „Kickboxer” (USA, 1. 15).

Kowale Oleckie — „Cienie śmierci” (jap., 1. 18). Mikołajki — „Rajski ptak” (polsk., 1. 15). Olecko — „Korczak” (polsk., 1. 15), „Turner i Hooch” (USA, 1. 15). Orzysz — „Sekstefon” (USA, 1. 18). Pisz — „Prawo odwetu” (USA, 1. 18). Ryn — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12). Węgorzewo — „Kłatwa Doliny Weży” (polsk.-radz. 1. 12).

**W razie wypadku**

Policja — tel. 997. Straż Pożarna — tel. 998. Pogotowie Elektryczne — tel. 991. Pogotowie Gazowe — tel. 992. Pogotowie Techniczne Wdociągów — tel. 994.

Informacja o usługach — tel. 416-545. **SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU**

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. Biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222. Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę: — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rent-

gen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego, — ul. Krasińskiego 1, tel. 999 oraz 22-222 — internistyczne,

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne. Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a. „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

**APTEKA (ostry dyżur)**

— ul. Malmęda 12, tel. 417-529. Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

**SZPITAL**

**DYŻURY CODZIENNE**  
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnietrny. Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — Cyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych. Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06. Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

**OSTRE DYŻURY  
W DNIU 19.III.1991 r.**

**CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K.** ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

**ZAKAŻNY DZIECIĘCY** — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

**POŁOŻNICTWO** — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

**ODDZIAŁ GRUŻLICY** — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

**NEUROLOGIA** — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszycy tel. 270-51.

**W ŁOMŻY**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.  
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01. Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

**W SUWAŁKACH**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546. Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

**TELEFONY ZAUFANIA**  
Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.  
Łomża — tel. 998 — czynny w wtorki i czwartki w godz. 17-22.

**FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „AGROMET”  
w ŚNIAADOWIE k.Łomży  
OFERUJE**

— kombajn ziemniaczany „Anna” — 38.500.000 zł,  
— kombajn ziemniaczany „Bolko” — 33.500.000 zł,  
— kosiarki rotacyjne z 105/1 — 9.500.000 zł,  
— opona 135x12 (Fiat 126p) — 230.000 zł  
oraz 45 pozycji innych maszyn rolniczych.  
Powyższe ceny obowiązują do 31.03.1991 r.  
Informacje o innych cenach można uzyskać pod nr tel. 176-123 lub tlix 85-33-34.

**ZAPRASZAMY**

k 8225-0

**BIAŁOSTOCKA CENTRALA  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
OFERUJE**

1. Kable energetyczne ziemne YAKY o przekrojach od 4x25 do 4x120.
2. Blachy ocynkowane 0,5—0,55 oraz blachę trapezową T 35.
3. Stal ceową 80 i 100.
4. Stal płaską i kątową.
5. Stal zbrojeniową gładką i żebrowaną w przekrojach Ø5,5—18.
6. Rury czarne i ocynkowane w przekrojach od 1/2"—133".
7. Rury żeliwne wodociągowe Ø100, 150, 200.

Informacja: Dział Handlowy Białystok, ul. Sienkiewicza 1/1, tel. 419-872 oraz Hurtownia Stali, tel. 513-212 wewn. 40.

Najniższe ceny w woj. białostockim.  
Zapraszamy.

k 8127-0

**ZAPRASZAMY  
NA WYPRZEDAŻ TOWARÓW  
przejętych z WPHW po starych i obniżonych cenach  
do sklepu art. przemysłowych**

Pisz, ul. Gizewiusza 2, tel. domowy 326-59

**Polecamy:**

- △ szeroki asortyment wyrobów pasmanternych
- △ watolinę w cenie 5000 zł/mb
- △ rajstopy i rajtuzy dziecięce w cenie 3500—5000 zł/szt.
- △ rękawice z dzianiny w cenie 6500 zł/szt.

Odbiorem hurtowym zapewniamy rabat.

p 171-1

**ZAKŁAD USŁUG MLECZARSKICH  
Spółka z o.o. „ZUMLEX”**

Suwałki, ul. Młynarska 1

**POLECA**

**szeroki asortyment  
artykułów papierniczych**

w czynnej od dnia 5 marca 1991 roku HURTOWNI.

Zapraszamy w godz. 7—15

Informacja: tel. 58-39, telex 526729

26/Su

**BIAŁOSTOCKIE**

**PRZEDSIĘBIORSTWO**

**BUDOWLANE**

**PRZEMYSŁU LEKKIEGO**

w Białymstoku, ul. Handlowa 6

tel. 216-71

**OGŁASZA**

nabór pracowników

na kontrakt w ZSRR — Baszkiria  
w zawodach:

- △ murarz-tylnik
- △ betoniarz
- △ posadzkarz-lastrykarz
- △ stolarz-cieśla

Wynagrodzenie w dolarach USA.

Chętni proszeni są o osobiste zgłaszanie się do Działu Kadr przedsiębiorstwa.

k 8195-1



**GMINNA SPÓŁDZIELNIA  
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”  
w Kowalach Oleckich woj. Suwałki  
oferuje do sprzedaży**

— mieszalnik farszu mięsa poj. użytkowa 350 dm<sup>3</sup>  
cena do uzgodnienia

k 8108-00

**NOWO OTWARTA HURTOWNIA  
„ORTIS”  
w Olecku**

**OFERUJE DO SPRZEDAŻY  
HURTOWEJ:**

- ⊙ obuwie
- ⊙ sprzęt AGD (lodówki, pralki, zamrażarki, roboty)
- ⊙ napoje (piwo puszkowe i butelkowe oraz wina pochodzenia zagranicznego, pepsi cola)

Zapraszamy w godz. 7.30—15.30, Olecko, ul.

Wojska Polskiego 16 (dworzec PKS biuro PSK) telefon 27-43 Olecko.

k 8006-0

**KSIĄŻKI**

w cenach hurtowych  
Wydawnictwo „α” i „Beta Books”

Persy, syjamy i dachowce — cena 7850 zł  
Joseph Schwartz - Einstein dla początkujących —  
cena 7850 zł

Milan Kundera - Śmieszne miłości — cena 9600 zł

Max Brand - Córka Dana — cena 7850 zł

Max Brand - Nocny jeździec — cena 8300 zł

Max Brand - Siódmy człowiek — cena 8300 zł

Max Brand - Nieposkromieni — cena 8300 zł

101 Dalmatyńczyków — cena 28300 zł

W najbliższym czasie także inne tytuły.

**U NAS HURT  
JUŻ OD DZIESIĘCIU EGZEMPLARZY!**

Skład Księgarski „Vademecum” serdecznie  
zaprasza od 9<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>.  
Białystok, ul. Hetmańska 89,  
tel. 513-875 wewn. 24

k 8004-1

**SZYNKA**

NAJTANŹSZA W KRAJU

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 7995-0

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe „WĘGORZEWO” spółka z o.o., Węgorzewo, ul. Armii Czerwonej 29, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n.w. sprzętu transportowego:

- STAR 3 W 200, rok prod. 1977  
cena wywoławcza 15.000.000 zł
- ŻURAW samojezdny ŻS-4 na podw. Star A-28,  
rok prod. 1971  
cena wywoławcza 10.000.000 zł
- ŻUK A-13B, rok prod. 1983  
cena wywoławcza 6.000.000 zł
- PRZYCZEPA samochodowa D-46, rok prod. 1977  
cena wywoławcza 4.000.000 zł

Ww. sprzęt jest udostępniony do oględzin w każdym dniu przed datą przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 III 1991 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa przed rozpoczęciem przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 8083-1



PONADTO NA PEWNO NIEZŁE  
KSEROKOPIARKI I TELEFAXY

Canon

**TOP-MIX**

UL. SIENKIEWICZA 77

751-389 w. 13

g 2546-0

**TURYSTO! PRZEDSIĘBIORCO! INWESTORZE!**

- ☐ przyczepki „BŁYSK” o ład. 200 i 300 kg
- ☐ miesz.-bet. o poj. 125 i 165 dm<sup>3</sup>
- ☐ części zamienne do ww. urządzeń

OFERUJE „MIR-EKS”

ul. Nowosielska 6 15-617 Białystok  
tel. 292-61 wewn. 268

g 2467-0

**różne**

ZATRUDNIĘ operatorów na Deta i na koparkę KM-251. Tel. 432-997 (po godzinie 15).

g 2534-1

NARZUTY zakardowe, komplety, swetry, przędze — produkcja, zbyt — Kuriany, tel. 435-476.

g 2382-0

SPRZEDAM podkoszulki — hurt. Warszawa 39-38-14.

k 8105-00

PRODUKCJA i sprzedaż grzejników żeliwnych nr 1. Cena przystępna, Stanisław Ziemianowicz, Zambrów, ul. Obwodowa 7, tel. 22-03.

g 2312-00

„BUDOMEX” w Gódnym oferuje hurtowe zaopatrzenie w glazurę i terakotę, produkcję opoczno oraz wyroby hutnicze, aktualnie stal zbrojeniowa średn. 6 do 12, blacha ocynk., katowniki. Tel. 15-11-42, telex 522170, ul. Gumińska 1. Zapraszamy do hurtowni artykułów spożywczych.

k 8134-0

SPRZEDAM wieżę Diory (gwarancja). Tel. 753-291.

g 2539-1

SPRZEDAM blachę aluminiową. Tel. 75-09-46.

g 2524-1

CEMENT, blacha ocynkowana, stal zbrojeniowa, styropian — „EL-MAR” Białystok, ul. Sienkiewicza 82, tel. 415-181 wewn. 249, tlx 852115.

g 2394-0

KUPIĘ tarcicę, graniaki dębowe suche. Andrzej Dzwonnik, ul. Niecała 13, 05-510 Konstancin-Jeziorna, tel. Warszawa 56-44-58.

k 8067-00

SPRZEDAM cegłę rozbiórkową. Białystok, ul. Wiejska 6 m 2.

g 2468-1

DOM (pół bliźniaka) w Giżycku sprzedam. Wiadomość: 11-400 Kętrzyn, Rataja 18.

k 8116-00

SPRZEDAM belki, podwalny, cegłę, kościarkę. Kręta 11.

g 2536-0

SPRZEDAM działkę ogrodniczą. Tel. 517-727.

g 2541-1

SPRZEDAM przyczepę 6 t, wywrotkę (6 miesięcy) i poloneza (1988). Zambrów, ul. Sienkiewicza 40, tel. 45-07 (po 15).

g 2397-00

GOSPODARSTWO rybactwa w Niewodnicy Kościelnej ogłasza, że przyjmuje zapisy na materiał zarybieniowy narybek i krocze karpia, amura, karasia i lina. Wiadomość: tel. 750-590.

g 2534-1

**usługi**

PRZESTRAJANIE telewizorów. 523-683.

g 2234-0

AUTOALARMY — Malesiński, 523-100.

g 2418-0

AGENCJA PRAWNICZA „DOMINIUM” — kupi — sprzeda mieszkanie, domy, działki — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40, Legionowa 18 — 418-360 wewn. 240.

g 1998-0

**samochody**

F 126 p fabrycznie nowe Salon Samochodowy KONRYS Białystok, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826.

k 8139-0

SPRZEDAMY: samochody Tarpan — 239D, izotermy oraz nadwozia wszelkich typów do samochodów: Żuk, Tarpan i innych, „Mechanik” — Siupsk, tel. 258-86.

k 7881-00

125p (1988) po wypadku, Fiat 126p (1981) do remontu sprzedam. 516-580 (po 17).

g 2520-1

126p na części sprzedam. Pomygacz 62.

g 2523-1

SPRZEDAM Citroena typ BX, rok 1975. Tel. 21-90 Mońki.

g 2442-00

ŁADĘ 2107 kupię. 277-39.

g 2519-1

POLONEZ (1985) — sprzedam, Tel. 435-695.

g 2461-00

OKAZJA! Najtańsze polonezy. Odbiór w FSO Zambrów, tel. 28-57.

g 2538-1

**PEDECK**

SPÓŁKA z o.o. Gmb H  
w Szczecinie

informuje klientów, że uruchomiła przedstawicielstwo w Białymstoku, ul. Fabryczna 1 tel. 750-227

**POLECA USŁUGI**

- ☐ przewozy międzynarodowe na wschód i zachód Europy
- ☐ przyjmuje zlecenia przewozowe i spedycyjne
- ☐ poszukuje do współpracy przewoźników prywatnych, państwowych i spółki posiadające tabor wysokotonażowy.

Dla przewoźników, którzy zawrą stałą umowę o współpracy, Spółka przewiduje kompleksową obsługę spedycyjną, pomoc serwisową poza granicami kraju.

Informacja w Siedzibie Przedstawicielstwa  
ul. Fabryczna 1, III piętro, pokój 417.

g 2334-1

**HERBATA**

NAJTANŹSZA W KRAJU!!!

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 8145-0

**HURTOWNIA RTV**

- ☐ telewizory,
- ☐ magnetowidy,
- ☐ odtwarzacze wideo,
- ☐ odtwarzacze wideo z zapisem,
- ☐ radiomagnetofony

firmy — SONY, PHILIPS,  
SAMSUNG, ROYAL, TEC, ORION,  
GOLD STAR, SHIVAKI.

Firma „Stabil”, Hawa, Konstytucji

3 Maja 1, tel. 25-55, tlx 0526252.

k 7908-0

**HURTOWNIA  
„BIS”**

**zaprasza**

Elk, ul. Kolonia 2, Osiedle Konieczki  
Tel. 25-20

\* ART. SPOŻYWCZE:  
chałwa, czekolady — duży wybór, napoje, olej, kawa, słodycze, margaryna, salami, cytrusy, orzeszki ziemne, ciasta, herbata — sprzedaż hurtowa —  
— ceny konkurencyjne —

\* ART. PRZEMYSŁOWE:  
glazura, terakota, sanitariaty, klej do glazury — duży wybór —  
sprzedaż detaliczna.

Godziny pracy:  
poniedziałek — piątek 8—17,  
soboty 8—13.

Dojazd, ul. Sikorskiego i ul. Berlinga.  
k 8018-0

**HURTOWNIA „VISTA”  
OFERUJE ODZIEŻ  
Z IMPORTU**

- ☐ spodnie, spódnice, dresy
- ☐ eleganckie garsonki, bluzki
- ☐ koszule, swetry, skarpety
- ☐ odzież dziecięcą, paski
- ☐ biżuterię, obuwie dziecięce.

Łomża, ul. Partyzantów 11 a

tel. 55-47 w godz. 9—17.

Warszawa, ul. Uranowa 17

tel. 187-558.

Ostrołęka, ul. Sienkiewicza 41

tel. 39-05.

Lg 2141-0

Urząd Gminy i Miasta w Szczuczynie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY I i II na sprzedaż:

- sam. Wołga, typ G-24, rok pr. 1981  
cena wywoławcza 13.456.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1991 r. o godzinie 9 w Urzędzie Gminy i Miasta w Szczuczynie. Samochód można oglądać w dni robocze w godzinach pracy.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie UGiM wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 8104-1



# Jan Zalewski sternikiem białostockich LZS

W minioną niedzielę na XII Wojewódzkim Zjeździe Delegatów Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe podsumowano ostatnie trzy lata działalności tej organizacji na Białostocczyźnie. Sejmik, w którym uczestniczyli m.in. poseł Janusz Szymański, przewodniczący Rady Głównej LZS Wacław Hurko, przedstawiciele władz administracyjnych i sportowych województwa, rozpoczął się od miłej uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień.

Złote odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie” otrzymali Władysław Szyszko i Leszek Sawicki. Złotymi odznakami „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” uhonorowano dotychczasowego przewodniczącego RSW LZS w Białym-

stoku — Władysława Kasjanowicza i Stanisława Korczaka. Wręczono także nagrody sportowcom, a okolicznościowe puchary — szkołom, ogólnom, radom LZS a także wspierającym przedsiębiorstwom: RSP w Solniczku, „Polmosowi”, „Poldrobowi” i OPPMS w Białymstoku.

Po dyskusji, w której nie narzekano na brak pieniędzy a mówiono o konieczności pracy z młodzieżą w podstawowych jednostkach LZS, wybrano 11-osobowe prezydium RW LZS w Białymstoku. Na jego czele stanął urzędujący prezes — Jan Zalewski. Wiceprezesami zostali Joanna Lubińska z Juchnowca i Wiesław Joszczyk — dyrektor ZSRol. w Białymstoku. (dk)

## Turniej „Solidarności”

# Kasol „męczył się” z GS...

...i po mało interesującym meczu zwyciężył 3:1.

W przedostatniej rundzie turnieju piłkarskiego zakładów pracy nie odnotowano większych niespodzianek. Rezultat uzyskany przez zespół Janusza Kazberuka nie zapewnił jeszcze tej drużynie pierwszego miejsca. Po to by zwyciężyć w turnieju i otrzymać Puchar Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Kasol w ostatniej rundzie w spotkaniu ze „Społem” musi zremisować lub zwyciężyć.

Szanse na pierwsze miejsce, w przypadku porażki Kasolu, ma także drużyna FPIU. W niedzielę, 24 marca w hali Akademii Medycznej nastąpi finał turnieju „Solidarności”. Spodziewany jest przyjazd fundatora głównej nagrody prezesa UKFiT — Zygmunta Lenkiewicza. Za zajęcie drugiego miejsca wręczony będzie puchar wojewody białostockiego, najlepszym w klasyfikacji fair-play — Puchar „GW”.

Początek zmagania o godz. 14 a nie jak wcześniej planowano o 18.30. Uroczyste zakończenie turnieju nastąpi o godz. 15.30 po rozegraniu trzeciego meczu dnia.

Oto zestaw 11 kolejek: Unia Białe — TKKF Rywał, FPIU — Filia UW, Społem — BFM, WPEC — Kasol, TOR SA — BFM, WPEC — ZBK, GS Zabłudów — OPPMS.

Rezultaty uzyskane w X kolejkach: Kasol — GS 3:1, Rywał — Społem 1:7, BFM — Białe 1:3, Filia — TOR 4:1, ZBK — FPIU 0:4, OPPMS — WPEC 3:2.

## Młodzież przy szachownicach

Z powodzeniem startowała ostatnio szachistka białostockiej Jagiellonii — Jolanta Krynicka. W Lubniewicach, w młodzieżowych mistrzostwach Polski do lat 20 z dorobkiem 5 pkt. z 10 możliwych zajęła 6-7 miejsce. Niedawno wystąpiła w XVIII OSM w Limanowej, w której — jak informowaliśmy —

## Udane akcje dżudoków

Na tatami w stolicy odbyły się mistrzostwa makroregionu mazursko-warszawskiego w dżudo młodzików. W gronie ponad 200 zawodników dobrze wypadli reprezentanci Narwi Łapy. Hetman — Jagiellonia Białymstok.

Drugie miejsce wywalczyli Andrzej Sawicki (Narew) w wadze 39 kg i Sebastian Barwiejuk (Hetman) w wadze 61 kg. Natomiast na 3 pozycjach uplasowali się: Sylwester Kozłowski, Piotr Koszczyk, Szymon Kulwicki (wszyscy Narew), Krystian Michalczyk i Robert Kuźma (obydwaj Hetman) oraz Zbigniew Kulikowski (Jagiellonia).

Hetman i Narew prowadzą nabór do sekcji dżudo dziewcząt i chłopców urodzonych w latach 1977-80. Chętni mogą się zgłaszać w Białymstoku do sali sportowej policji przy ul. 27 Lipca codziennie o godz. 17, w Łapach do sali SP 4 codziennie w godz. 18-20. (dk)

## Ranking Jagiellonii

# SPORT

## Ranking Jagiellonii

# Kto najlepszy?

Po każdym wiosennym pojedynku Jagiellonii w II lidze piłkarskiej przyznawane są zawodnikom punkty za grę. Po zakończeniu rozgrywek najlepsi otrzymują premie pieniężną, ufundowaną — w wysokości 6 mln złotych — przez sympatyków tego klubu pp. Sławomira Wojtulewskiego i Adama Kasperka z Bielska-Białej.

A oto noty po meczu Stal Rzeszów — Jagiellonia: Sowiński — 4 pkt., Niefiodow — 3, Zajęczkowski — 3, Ambrożej — 4, Bartnowski — 3, Romaniuk — 3, Grzanka — 3, J. Szugda — 3, Z. Szugda — 3, Sołodownikow — 2, Ostrowski — 3.

Zaskoczeniem być może jest wysoka nota przyznana bramkarzowi Sowińskiemu. We wczorajszej relacji z tego meczu pisaliśmy, iż Sowiński nie miał zbyt wiele roboty.

Okazuje się, że zasłużył on na czwórkę, bowiem sprawnie kierował defensywą i dokładnie wprowadzał piłki do gry.

Jak wygląda czołówka po dwóch meczach? Sowiński i Ambrożej — po 7, Bartnowski i Janusz Szugda — po 6.

Przypominamy, że kibice Jagiellonii, p. Stanisław Wiśniewski ufundował prywatną nagrodę dla zawodnika, który w meczu na własnym boisku strzelił przeciwnikowi najwięcej bramek. Pół miliona złotych zostanie wręczonych bezpośrednio po spotkaniu najsukceszniejszemu snajperowi.

Jak już informowaliśmy, w środę, 20 bm. Jagiellonia w kolejnym meczu II ligi zmierzy się na stadionie przy ul. Jurowieckiej z Szombierkami Bytom. Początek o godz. 15.15. (let)

## Krzyżówka z „Pumą”

W programie meczu Jagiellonia — Zagłębie Wałbrzych zamieszczono krzyżówkę. Otrzymaliśmy wiele jej rozwiązań. Hasło brzmi: „Kołowrotek”.

Nagrodę — oryginalną koszulkę „Pumy” — ufundowaną przez prowadzący sprzedaż wyrobów tej niemieckiej firmy białostocki sklep „Grażyna” przy ul. Legionowej — wylosował Andrzej Sacharczewicz mieszkający w Białymstoku przy ul. Kalinowej 11/67. Koszulkę otrzyma on w przerwie meczu Jagiellonia — Szombierki przy stanowisku speakerów.

Na śródowny mecz z drużyną z Bytomia organizatorzy przygotowali kolejny program z następną krzyżówką. Nagrodą jest tym razem „Ilustrowana Encyklopedia dla Dzieci” ufundowana przez księgarnię „Conrad”. (dk)

## Uwaga kibice!

Już JUTRO, 29 bm. na naszych łamach wszystko o PIŁKARSKIEJ KLASIE „M” SENIORÓW. Zaprezentujemy terminarz rundy wiosennej, „skarb kibica”, czyli informacje o Jagiellonii II, Mazurze Elk, Olimpij Zambrów i Wigrach Suwałki.

ZAPRASZAMY DO KIOSKÓW „RUCHU” I LEKTURY!

## O „Srebrną Łódkę”

Tradycyjnie w Łodzi zorganizowano bokserski turniej juniorów rocznika spartakiadowego o „Srebrną Łódkę”. Uczestniczyło w nim dwóch pięściarzy Hetmana Białostok.

Sukces odniósł w wadze 60 kg Tomasz Konończuk. Zajął 1 miejsce, pokonując zawodników Gwardii Warszawa — Jacka Turleja i Szymona Rzewskiego. Trzecia lokata przypadła w wadze 63,5 kg

Marianowi Sokołowi, który w półfinale uległ stosunkiem głosów 2:3 Grzegorzowi Budziszewskiemu (Start Elbląg). (dk)

## W strojach „Pepsi”

W strojach „Pepsi-Cola”, ufundowanych przez Zakłady Piwowarskie w Białymstoku, wystąpiła drużyna koszykówki dziewcząt Zespołu Szkół Rolniczych w eliminacjach strefowych XIV Igrzysk Młodzieży Szkół Rolniczych. Leśnych i Spółdzielczych. Białostockanka zagrała bardzo dobrze, pokonując ZSR Grudki 45:21, ZSR Sieradz 69:15 i ZSR Aleksandrów Kujawski 95:25 i wywalczyła awans do półfinału Igrzysk. (dk)

## Olecko lubi ping-pong

W sobotę i w niedzielę w Olecku przeprowadzono dwie imprezy tenisa stołowego.

Najpierw walczone przy pingpongowych stołach w eliminacjach wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Wśród dziewcząt wygrała SP 5 Suwałki przed SP Banie Mazurskie i SP Drygały, a

wśród chłopców — SP 2 Olecko przed SP Szymanowizna i SP Drygały.

Następnego dnia odbyły się mistrzostwa województwa Zrzeszenia LZS. Wyniki: juniorki i juniorzy młodszy — 1. Katarzyna Wiewiórska, 2. Aneta Niewul, 3. Aneta Jaworska (wszystkie Hetnik — POM Suwałki) oraz 1. Wojciech Strychalski, 2. Mariusz Radziewski, 3. Dariusz Jędrejek (wszyscy Orkan Drygały); juniorki i juniorzy — 1. Sylwia Bosińska (Czarni Olecko), 2. Urszula Korzeniewska, 3. Marta Miakinin (obie PST Elk), oraz 1. Dariusz Świder (Czarni), 2. Zbigniew Sasiński, 3. Marcin Czarniawski (obydwaj PST); seniorki i seniorzy — 1. Sylwia Bosińska, 2. Urszula Korzeniewska, 3. Maryla Sobieszek (Czarni) oraz 1. Dariusz Karniej, 2. Stanisław Malinowski (obydwaj Czarni), 3. Zbigniew Sasiński. (dk)

## Na koniec — zwycięstwo

Zakończyły się rozgrywki eliminacyjne XVIII OSM w piłce ręcznej juniorek młodszych. W ostatnim meczu Juvenia Białystok pokonała MKS Przasnysz 27:15 (15:6). Najwięcej bramek zdobyły: Renata Pożarowska — 11, Monika Oleksa i Beata Mutwick — po 4, Agnieszka Milewicka — 3.

Było to szkoleniowe spotkanie. Białostockanka miały zdecydowaną przewagę.

Niestety, nie wiemy jeszcze czy Juvenia — lider po I rundzie rozgrywek — awansowała do dalszych gier. Na skutek kontuzji czołowych zawodniczek zespół stracił przodownictwo w tabeli. O tym, czy znalazł się na premiowanej pozycji decydowały spotkania jego bezpośrednich konkurentów.

Obecnie Juvenia przygotowuje się do startu w półfinale mistrzostw Polski juniorek. (dk)

## Trenerskie przemyslenia

# Przewietrzanie

Dokładnie wczoraj minęło 395 lat od chwili kiedy to Zygmunt III Waza przeniósł stolicę naszego kraju z Krakowa do Warszawy. Naraził się tym ogromnie mieszkańcom grodu pierwszego, a zyskał sympatię drugiego. Zresztą na tyle wymierną, że w latach 1643-44 niejako w dowód wdzięczności na Placu Zamkowym wzniesiono kolumnę jego imienia, pozostającą do dziś najstarszym pomnikiem Warszawy.

W grudniu roku ubiegłego miłośnicy nam panujący prezydent III Rzeczypospolitej Lech Wałęsa nie zdecydował się wprawdzie na przeniesienie stolicy do Gdańska ale za to rozpoczął proces, który zwykło się nazywać „przewietrzaniem Warszawy”. Wymiernym tego efektem jest chociażby fakt, iż znany z piłkarskich zamiłowań premier Jan Krzysztof Bielecki, a także większość ministrów jego rządu, odznacza się gdańskim rodowodem i również chętnie gra w piłkę.

Wspomniane przewietrzanie stolicy przez gdańszczan dotyczy oczywiście osób ze sceny politycznej bądź gospodarczej. Ale jak się okazuje nie tylko. Bo oto warszawska Gwardia, również w grudniu, zaangażowała na szkoleniowca swych futbolistów Staszka Stachurę (pracował kiedyś razem w wówczas jeszcze I-ligowym Bałtyku Gdynia). Trenera o określonym dorobku, również od kilkunastu lat mieszkającego w Gdańsku, chociaż z łódzkim rodowodem.

No i warszawski klub zaczyna zbierać pierwsze tego owoce (na efekty pracy gdańskiej ekipy rządzącej musimy — niestety — poczekać). W minioną niedzielę Gwardia — czego zresztą byłym świadkiem — po dobrej grze pokonała pewnie 2:0 lidera tabeli, czyli Stal ze Stalowej Woli (a tydzień wcześniej 2:1 Start). Zdaniem wprawdzie niechętnych, ale za to wnikliwych obserwatorów, chociażby w osobach Kazimierza Górskiego czy Janusza Wojcika, jest to obecnie drużyna o zupełnie odmiennym od jesiennego obliczu.

Gwardia to zespół bardzo młody — chociaż doprowadzony przez rutyniarza: Roberta Chelstowskiego i bramkarza Wiesława Rutkowskiego — ale, jak my trenerzy mówimy, już poukładany. Zespół bojowy, waleczny — ale jednocześnie w miarę rozważny w grze. Jego personalne atuty, to niezbyt wysoki, ale za to dynamiczny i skuteczny Paweł Miaszkiewicz oraz rośli, obdarzeni dobrym strzałem Piotr Rajkiewicz (napastnik) i Grzegorz Szeliga — najlepszy strzelec zespołu (dotąd 9 bramek — rozgrywa). Tak więc w kontekście tego, co napisałem przewidziane już na sobotę, 6 kwietnia spotkanie Gwardia — Jagiellonia zapowiada się nadszycie interesującym. Na ten mecz warto pojechać, do czego zresztą białostockich kibiców zachęcam.

A Stal? Mimo niespodziewanej porażki u siebie z Hutnikiem (0:1) grała w Warszawie tak, jak Sampdoria z Legią, z przeświadczeniem o własnej wyższości, chociaż wydarzenia na boisku świadczyły przeważnie o czymś innym. Prowadzone w jednostajnym tempie, wielopodaniowe ataki kończyły się z reguły przed polem karnym gospodarzy. W meczu tym nie blizyszyli sowieccy strażnicy: napastnik Władimir Jurcenko i prowadzący grę Walery Goshkoderia. Mogli się natomiast podobać Krzysztof Strzelec i Tomasz Jasina.

A w ogóle w II lidze jest tak, jak przewidywałem. Interesująco! Sporo niespodzianek, przetasowania — szczególnie w dole — tabeli. Wręcz sensacyjne dwa wyjazdowe zwycięstwa odniosła wiosną inny stołeczny zespół — Hutnik. Podopieczni zdobywającego ligowe doświadczenia u boku Mirka Mojsińskiego — Andrzeja Prawdy przekazali czerwoną latarnię Pogoni i wcale nie myślą kapitulować. Nowy regulamin — nowe nadzieje.

Podobnie jak Stal, Jagiellonia również nie zdobyła jeszcze wiosną gola, ale — w przeciwnieństwie do lidera — powiększyła swój dorobek o 2 punkty. Przedłużyła tym samym serię spotkań bez porażki do 9, awansując jednocześnie w tabeli na barażową pozycję. Postawa zespołu w Rzeszowie napawa optymizmem, toteż jutro z Szombierkami przewidywać wygrana.

W ekstraklasie również jest ciekawie. Zacięte mecze, zupełnie przyzwolny poziom (Lech — Zagłębie L., derby Krakowa, GKS — Śląsk). Jakby na złość wcześniejszym przepowiedniom większość mass mediów. Ogłądając przeze mnie pojedynki Legia — Górnik również mógł się podobać. Był żywy, zacięty, emocjonujący. Co prawda skłonne do wspomnień i sentymentów moje pokolenie sympatyków futbolu siedząc na widowni wzdychało do czasów świetności tych klubów, ale nie zawsze potrzebnie.

Nie wgrzyżając się w temat można by rzec, iż Górnik odrodził się mczym Feniks z kadrowych popiołów, ale byłoby to uproszczeniem. Po prostu w Zabrzu od lat pracuje się planowo. Najlepszych sprzedaje się zawsze za przyzwoitą cenę za granicę i nie robi z tego tragedii. A w ich miejsce sprowadza się innych, uzupełnia własnymi wychowankami i po szkoleniowym szlifie wstawia do gry w lidze (ostatnia kadrowa niespodzianka, to Grzegorz Dziuk). I tak być powinno, co zresztą na każdym kroku podkreślam. Słowem — wracając do meczu — Jan Kowalski i Stanisław Olszko przewietrzyli własny skład, a przy okazji i... Legię.

Dwudniowa wyprawa do Warszawy uniemożliwiła mi obejrzenie meczu koszykówki: Instal — Pogoń, nad czym oczywiście ubolewam. Ogromnie zresztą. Zafascynowany, podczas pobytu w Ameryce, popisałem Michaela Jordana, Magica Johnsona, Larry Birda i wielu, wielu innych wirtuozów parkietu z NBA, zapalałem do tej gry niejako ponowną miłość. Przekwencia i atmosferę na widowni towarzysząca występom Instalowi świadczą, że meška koszykówka nawet w II-ligowym wydaniu oglądana na żywo jest dla białostockich kibiców ogromnym przeżyciem. Toteż jako kibice wierzę, iż zawodnicy zrobią wszystko, aby uniknąć degradacji. Jednak aby tak się stało nie mogą im puścić nerwy. Wiem o tym, oczywiście, że słyszenia, ale jako sympatyk wymazuję z pamięci.

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Anatol Wakulak, tel. centrali — 232-41.



# Łomża przygotowuje się na spotkanie z Papieżem

Wojewoda Franciszek Adamiak, wikariusz biskupi — ks. dr Czesław Oleksy i wiceprezydent Łomży — Tadeusz Mądry spotkali się 17 bm. — z inicjatywy Komitetu Obywatelskiego przy NSZZ „Solidarność” — z liczną grupą mieszkańców, zainteresowanych stanem przygotowań do czerwcowej wizyty Ojca Świętego na Ziemi Łomżyńskiej. Zebranych powitała przewodnicząca KO — Hanna Czajkowska, wskazując m.in. na moralne aspekty tej wizyty.

Ks. prałat Cz. Oleksy, który wrócił z Litwy, gdzie zapoznał z przygotowaniem Litwinów do spotkania z Ojcem Świętym w Łomży (5 czerwca w katedrze) stwierdził, że spodziewany jest udział ok. 1

tys. Litwinów zza granicy i 5 tys. z Suwalszczyzny.

Ożywienie w dyskusji wywołały „przenosiny” Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich z terenu obok graniczone możliwości finansowe nie zabezpieczą w pełni wszystkich wydatków związanych z ich realizacją.

Zyję nadzieją, że w pracach przygotowawczych nie zabraknie nikogo z mieszkańców diecezji, że każdy z państwa, w miarę możliwości udzieli wsparcia finansowego.

Przeznaczone na ten cel kwoty można wpłacać na konto Urzędu Wojewódzkiego: NBP Łomża, nr 45001-941-139-32.

Wojewoda Franciszek Adamiak.

placu, na którym 4 czerwca Papież spotka się z wiernymi. Zwrócono się z apelem do wszystkich, którym zależy na godnym przyjęciu Ojca Świętego i tysięcy rzesz pielgrzymów — o maksymalne włączenie się w proces przenosin tego przedsięwzięcia, które — będą możliwe po znalezieniu nie zaplanowanych wcześniej pieniędzy — ok. 10 mld zł.

Do spraw, poruszanych podczas spotkania 17 bm. niebawem wrócimy.

Dziś — apel wojewody Franciszka Adamiaka do mieszkańców województwa. (klos)

## „Gospodarstwo” pani księgowej

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju w Łomży przygotowuje się do IV nadzwyczajnego zjazdu. Pracownicy LOK wiążą z nim duże nadzieje. Wierzą, że do organizacji wpadnie nieco świeżego powiewu, a demokracja, o której tak wiele teraz słyszą, przestanie dla nich być pustym frazesem.

„Pracownicy Ligi Obrony Kraju w Łomży zwracają się z prośbą o ujawnienie nieprawidłowości występujących w naszym zakładzie — czytamy w liście do redakcji. — Zbulwersowała nas na przykład dokonana ostatnio redukcja etatu kobiety (mającej dwoje dzieci), której pobyty zasadnicze wyniosły 650 tys. zł. Obowiązki zwolnionej pracownicy przejęła na siebie główna księgowa, ale równocześnie doliczyła do własnych poborów 1 mln 50 tys. zł. Większość pracowników wykonuje robotę za tych, którzy zostali zwolnieni. Faktycznie więc — pracują jakby na dwóch etatach. Jeden z nich jednak z tytułu zwiększenia obowiązków nie otrzymał podwyżki płac i otrzymuje pobyty w granicach 1 mln zł. Główna księgowa zarabia grubo ponad 2 mln, twierdząc, że ona musi zarabiać najwięcej.

Mieszkańcy Łomży w minioną sobotę, 16 bm. znowu biegali po całym mieście w poszukiwaniu chleba. O godz. 15 nie było go już nawet w delikatesach. Nieczynne były także wszystkie prywatne punkty sprzedaży pieczywa. Nie-

## Znowu zabrakło chleba

którzy mogli nabyć pojedyncze bochenki jedynie w prywatnej piekarni.

Przed kilkoma dniami drukowaliśmy apel PSS „Społem”, adresowany do władz miejskich o poważne potraktowanie problemu ciągłych niedostatków pieczywa w Łomży, w tym szczególnie o wyegzekwowanie zobowiązań produkcyjnych od prywatnych producentów. I nic. (klos)

## ZUS podnosi stawki

W związku z tym, że od 1 stycznia br. najniższa emerytura została ustalona na poziomie 595 tys. zł miesięcznie, również od tej daty podniesiono wysokość zasiłku pielęgnacyjnego — do 178.500 zł na każdą uprawnioną osobę. Zakłady, które wypłaciły za okres od stycznia tego roku to świadczenie w dotychczasowej kwocie, są zobowiązane do wyrównania wypłaty. Tę samą wartość — 595 tys. zł — należy przyjmować przy ustalaniu prawa do zasiłku rodzinnego i jego wysokości na dziecko i współmałżonka.

Warto przypomnieć, iż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce społecznej w IV kwartale ub.r. wyniosło 1.435.307 zł. W związku z tym od 1 marca br. zasiłek wychowawczy przysługujący w wysokości 350 tys. zł miesięcznie (25 proc. przeciętnej płacy), a dla osób samotnie wychowujących dzieci 575 tys. (40 proc. średniego wynagrodzenia), zasiłek rodzinny należy wpłacać w wysokości 115 tys. zł miesięcznie na każdą uprawnioną osobę. Dodatkowa kwota zaś, przysługująca na dziecko z uwagi na zwiększone normy spożycia mięsa, wynosi 57,5 tys. zł na osobę. Natomiast zasiłek porodowy od 1 marca wzrasta do 230 tys. zł. (nom)

## Jak grochem o bruk

— Czy wiecie, po jakich ulicach trzeba jeździć w Suwałkach? Przecież to przechodzi ludzkie pojęcie — grzmiał głos w telefonicznej słuchawce.

— Wiemy i pisaliśmy już o tym, dokładnie 5 bm. ... — Trzeba pisać do skutku — nie dawał za wygraną czytelnik. Pytał też, czy ktoś zainteresował się tym pisanem. Choć minęły już dwa tygodnie, nikt się nie odezwał.

Nasz rozmówca kontaktował się z Urzędem Miejskim ale powiedziano mu, że na remonty ulic pieniędzy nie ma i nie będzie. Poradzono

jedynie ostrożną jazdę. Trochę za późno, bo resor w samochodzie już pękł. Ciekawe, kto zapłaci za poniesioną szkodę. Pewnie nikt. — A może — sugerował nieszczęśny kierowca — postraszyć UM czy Wojewódzką Dyрекcję Dróg Miejskich (może być Wojewódzka Dyrekcja Dziur Miejskich) sądem? Może wówczas odniesie to jakiś skutek? (m)

Znów uaktywnili się włamywacze — ostatnie dni zapisały się w łomżyńskich kronikach policyjnych całą serią kradzieży.

W nocy z 12 na 13 bm. po wyłamaniu drzwi od zaplecza sklepu w Perlejewie złodzieje zabrali: 470 butelek wódki, 42 — spirytusu, dołożyli kawę, herbatę, papierosy, łącznie na prawie 19 mln zł, na szkodę GS w Ciechanowcu.

W tym samym mniej więcej czasie, 13 bm. o godz. 2 nieznaną sprawcy próbowali włamać się do sklepu „Baltony” w Zambrowie. Kiedy jednak włączył się sygnał alarmowy — zrezygnowali, wskazując do volkswagena i kierując się trasą na Ostrów Mazowiecki. Patrol policyjny podjął pościg i po 20 km zmusił ich do opuszczenia samochodu, ale w pobliżu był las... Jeśli samochód był ich

własny, a nie „pożyczony” — finał postępowania — blisko.

Również 13 bm., ale ok. godz. 13.10 w Wysokiem Mazowieckiem „ściągnięto” podczas przerwy w nauce religii w salce katechetycznej radio-

nową, że do jego żuka stojącego przy ul. Kopernika ktoś się włamał, rozbijając tylną szybę i zabrał z kabiny: torebkę damską z gotówką, indyka i... 180 jajek.

Nazajutrz, 14 bm. ok. godz.

## kroniki policyjnej

magnetofon sanyo wartości ok. 1,5 mln zł. Sprawcy są już znani: dwóch uczniów szkoły podstawowej. Radio-magnetofon policja odzyskała i przekazała księdzu.

Niemal dokładnie o tej samej porze Lech K. z Łomży powiadomił Komendę Rejo-

2.15 Bożena W. powiadomiła Komendę Rejonową w Grajewie o włamaniu do baru „Max” przy ul. Kilińskiego. Sprawcy wybili szybę, wyłamałi drzwi wewnętrzne i wzięli prowiant na spór uczę: 32 skrzynki wódki, 1245 paczek papierosów, słodycze, konserwy, dołożyli bi-

Wszystko staje się jasne, jeśli przyjrzymy się bliżej kierownictwu naszej instytucji. Gdzie to może być taka sytuacja, że kierownik firmy i główny księgowy są rodzeństwem? A u nas — to fakt.

W kraju zaszły już poważne zmiany, podejmuje się coraz to nowe inicjatywy związane z porządkowaniem sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej. Liga Obrony Kraju w Łomży stoi na marginesie tych przemian, jak gdyby to co się dzieło dookoła — nie dotyczyło naszej firmy i jej kierownictwa. Nie pozwolimy, by ten stan rzeczy był nadal utrzymywany, również dlatego że jest to sytuacja bardzo krzywdząca dla pracowników”. (ec)

## waga bubel!

Jeden z czytelników pokazał nam wydawany w Suwałkach miesięczny program telewizji satelitarnej „Satek”. Jak sama nazwa mówi powinien to być program miesięczny. A jak jest w istocie?

Marzec zaczyna się w tym piśmie dopiero piątego. / To raz. Po drugie można je kupić — przynajmniej w Suwałkach — dopiero po dziesią-

tym każdego miesiąca. Mamy więc już co najmniej jedną dekadę „z głowy”. Ale nie koniec na tym. Program RTL Plus kończy się już 15 marca. Eurosport jest trochę lepszy, bo jego kres wyznaczono na 26 marca.

Tak okrojony program kosztuje obecnie 2 tys. zł, od grudnia ub.r. podróżował o 250 proc. A co z jakością? (m)

żuterię, aparat fotograficzny, osiem zegarków i 700 tys. zł — razem 31 mln zł po przeliczeniu na gotówkę, którą stracił agent, Eugeniusz J.

W tymże dniu okradziony został magazynek podręczny elektryków w ŁPZB „Narew”, skąd zginęła wiertarka, dwa silniki, przewody kablowe. Łup wartości ok. 7 mln zł.

Tragicznie skończyła się podróż po Zambrowie dla jadących polonezem po alei Wojska Polskiego w Zambrowie. 14 bm. tuż po godz. 17 kierowca Wiesław W. z nie ustalonych na razie przyczyn zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył z wyrównarką. 33-letni Andrzej Ł., po przewiezieniu do szpitala zmarł, kierowca poloneza i drugi z pasażerów z ciężkimi obrażeniami przebywają w szpitalu w Zambrowie. (nom)

## Nagrodzono „Wielkanocne różności”

W Wojewódzkim Domu Kultury w Łomży podsumowano konkurs twórców ludowych „Wielkanocne różności”. Uczestnicy przygotowali przedmioty związane bezpośrednio z tradycją świąt Wielkiej Nocy.

— Ze smutkiem stwierdziliśmy, że tegoroczna edycja konkursu cieszyła się znacznie mniejszym zainteresowaniem niż poprzednie — mówi p. Teresa Pardo z WDK. W tym roku przystąpiło do niego niespełna 70 osób. Cieszymy się najbardziej z udziału w konkursie dzieci szkół podstawowych m.in. z Ptaków koło Kolna i łomżyńskiej „jedynki”. Interesujące prace przywieźli także ci, którzy pracują w sekcjach zainteresowań przy GOK w Piatnicy — stąd było w tym roku najwięcej prac, Śniadowa i Białych Szczepanowic.

Wśród kilkudziesięciu prac dominowały pisanki, kraszanki, drapanki i palmy wielkanocne. W ostatecznej klasyfikacji postanowiono najwyżej ocenić trud pana Eugeniusza Orzechowskiego z Grajewa, który zwyciężył tuż przed swoją małżonką Donatą i... córką Agnieszką. Pisanki wykonane przez Agnieszkę urzekły jurorów przede wszystkim pod względem ich formy artystycznej. Wysoko także oceniono starania pani Ludwika Dłużniewskiej z Zambrowa.

Bardzo podobały się także palmy wykonane przez Jadwigę Solińską i Janinę Sienicką z Wąsosz. Nie brakowało także różnych sikawek, kołatek, a nawet... drewnianych jajek, które wywołały zaskoczenie członków komisji, jako że w polskiej tradycji wielkanocnej o drewnianych jajkach dotychczas nie słyszano. (klos)

## Cudotwórca wpuszcza w maliny

KOLEJNY raz gościł w Suwałkach cudotwórca czyli pan Fellmann. Pisze „cudotwórcę”, ponieważ — w myśl zapowiedzi i szumnej reklamy — potrafi leczyć wszystkie praktycznie choroby używając jedynie swojej energii biologicznej, przesyłanej za pomocą dotyku lub nawet na odległość.

Kilka miesięcy wstecz ludzie zwabieni mitem uzdrowiciela przyszli tłumnie i podczas wszystkich seansów hala OSiR była wypełniona. W sobotę i niedzielę, 16—17 bm. ludzi było mniej.

— Po co męczyć się dwa razy? — pomyśleli organizatorzy. W sobotę zapowiedziano, że w niedzielę — zamiast seansów o godz. 15 i 18, na które sprzedano bilety — odbędzie się tylko jeden — o godz. 15. Nie wszyscy jednak o tym dowiedzieli się. W niedzielę, 17 bm. przed godz. 18, obok hali OSiR krążył zdenerwowany tłumek ludzi wystawionych do wlatru.

Cóż, takie czasy. Nawet ludzie, którzy głoszą, że ich jedynym powołaniem jest pomaganie bliźnim, nawet palcem nie kiwną gdy im się to nie opłaca.

Rynkowa gospodarka opanowała nawet sferę cudowności. Tak się zastanawiam — kto tu większy cudotwórca: Fellmann czy Balcerowicz?

## Propozycje kulturalne

◆ Bez wyjazdu do odległego kraju można obecnie obejrzeć w Łomży wystawę Brazylijskiej HELIANY GRUDZIEN, zorganizowaną z inicjatywy Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego w Warszawie i łomżyńskiego BWA. Rysunki są do obejrzenia w galerii Biura Wystaw Artystycznych w Łomży.

◆ Grupa fotograficzna „Degenerat III” zaprasza na doroczną ekspozycję fotografii do kawiarni NOT w Łomży (ul. Polowa 45). Są tam do obejrzenia prace: STANISŁAWA ZESZUTY, WITOLDA KOTLIŃSKIEGO, PRZEMKA WOJEWODY, MACIEJA KOŚCIEUSZKO, JAROSŁAWA DOŁINKIEWICZA, ROMANA DOŁINKIEWICZA i WOJCIECHA CHOJNOWSKIEGO.

◆ Na dwa koncerty we wtorek, 19 marca — w auli PSM, o godz. 14 i Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży o godz. 17 — zaprasza Łomżyńska Orkiestra Kameralna, łącząc je z obchodami 200 rocznicy śmierci Wolfganga Amadeusza Mozarta. W programie jego utwory: uvertura do opery „Czarodziejski flet”, koncert G-dur na flet i symfonia D-dur „Paryska”. W śróde LOK wystąpi natomiast dla uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Marianowie, następnie — w SP w Małym Płocku.

◆ 22 MARCA BR. w MIEJSKIM DOMU KULTURY w OLECKU można będzie obejrzeć spektakle: „Szkłana góra” w wykonaniu amatorskiej grupy teatralnej z Giżycka (początek imprezy o godz. 17), „Zwierzeta hrabiego Kogłostro” w wykonaniu aktorów z Suwałk (godz. 18.30) i „Miasto” w przygotowaniu amatorów teatru z Olecka (godz. 20). (ic)